

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 296.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 23 grudnia 1930 r.

Rok XXIV.

Korfanty na wolności.

W sobotę, 20 bm. w południe, córka senatora i posła na Sejm Śląski Wojciecha Korfantego zgłosiła się do sędziego śledczego Demanta w Warszawie, który obiecał na ten dzień dać jej odpowiedź w sprawie zwolnienia ojca.

Pannie Korfantównie polecono udać się do więzienia mokotowskiego z tem, że równocześnie wydane będą zarządzenia zwolnienia.

Prócz córki Wojciecha Korfantego, przybyli do Mokotowa posłowie Roguszczyk i Kopocz, których klub katolicko-ludowy w Sejmie Śląskim wydelegował do Warszawy w związku ze sprawą zwolnienia oraz przedstawiciele katowickiej „Polonji“.

Powitanie na dworcu w Katowicach

W nocy z soboty na niedzielę przybył do Katowic pociągiem pospiesznym z Warszawy zwolniony z więzienia poseł Korfanty. Na dworcu powitał go tłum zwolenników, który w krótkim czasie urosł do kilku tysięcy. Wznoszono okrzyki: „Niech żyje Korfanty, niech żyje wódz śląski!“. Wśród przybyłych na dworzec znajdowała się znaczna ilość inteligencji, posłowie oraz przedstawiciele duchowieństwa. Korfantemu wręczono bukiet kwiatów. Okrzyki na cześć jego nie miały końca. Po powitaniu Korfanty prosił tłum i wszystkich zebranych, aby rozeszli się spokojnie do domów.

W chwili przejazdu pociągu, wiozącego Korfantego, na dworcach w **Będzinie i Sosnowcu** również wznoszono okrzyki: „Niech żyje wódz śląski!“.

Według zapewnień redakcji „Polonji“ Korfanty czuje się zmęczony, **wychudł ogromnie**, jest jednak pełen energii i niepozabawiony humorem. W chwili wypuszczenia go z celi więziennej powie-

O godz. 3.40 przybył sen. Korfanty do kancelarii więziennej, gdzie ze łzami w oczach przywitał się z córką i przybyłymi delegatami, którzy wręczyli mu dwa bukiety kwiatów. Nastroj zapanał uroczysty i rzewny. Kiedy poseł Korfanty wsiadał z rodziną do oczekującego go samochodu, zebrani

przed bramą więzienia strażnicy salutowali odjeżdżającego posła.

Senator Korfanty czuje się już obecnie lepiej.

O godz. 7.40 wiecz. kurjerem wieńskim odjechał poseł Korfanty do Katowic.

dział do otoczenia: „Ciało moje jest słabe — ale **duch mocny!**“.

Po 86 dniach kaźni więziennej...

Gdy Korfanty podpisywał jeden z koniecznych dokumentów przy zwolnieniu, jeden z urzędników więzienia odez-

wał się w te słowa: „Panie senatorze, to jest ostatni podpis w więzieniu“. Na to odpowiedział mu z uśmiechem Wojciech Korfanty: „Nie wiadomo, panie, w Polsce są straszne czasy...“.

Po zwolnieniu wręczono Wojciechowi Korfantemu kilkadziesiąt złotych, które przechowywane były u władz wojskowych, zegarek oraz obrączkę ślubną.

Wojciech Korfanty z pietyzmem włożył obrączkę ślubną na palec.

Z więzienia udał się Wojciech Korfanty do swego mieszkania prywatnego, gdzie zebrała się elita świata politycznego, między innymi były poseł ks. prałat Marcei Nowakowski, Adolf Nowaczyński i inni spędzając na serdecznej pogawędce czas z uwolnionym.

Curtius wrócił z Górnego Śląska. Niemieckie koła gospodarcze żądają traktatu handlowego z Polską.

Berlin, 21. 12. (PAT.) Wczoraj minister spraw zagr. dr. Curtius powrócił ze swego objazdu po G. Śląsku niemieckim do Opoła, gdzie przyjął na audjencji przedstawicieli miejscowej ludności.

W odpowiedzi na przemówienie nadprezydenta prowincji Lukaschka, który dziękował ministrowi za wystąpienie z notą w sprawie G. Śląska do Ligi Narodów, minister podkreślił, że rząd Rzeszy świadomy jest swych obowiązków przystąpienia z pomocą G. Śląskowi w jego ciężkiej sytuacji politycznej, gospodarczej i moralnej.

Według informacji „Berliner Tage-

blatt“, koła polityczne na G. Śląsku zwróciły się do ministra, Curtiusa z prośbą o utworzenie w Berlinie stałego urzędu niezależnego od zmian gabinetu, którego zadaniem byłaby obrona interesów G. Śląska niemieckiego, wreszcie przedstawiciele kół gospodarczych **zaznaczyli, iż w sprawie niemiecko-polskich stosunków handlowych w interesie obu państw leży, ażeby zakończona została wojna celna oraz aby ustal jak najszybciej obecny stan beztraktatowy.**

Minister Curtius po zebraniu, zorganizowanym przez niemiecką partję ludową wyjechał z powrotem do Berlina o godz. 11 wieczorem.

Porządek panuje w Hiszpanji.

Rewolucjoniści idą pod sąd.

udział w niedawnych zajściach, pozostawiając wolne pole do działania sądom cywilnym i wojskowym.

Madryt, 21. 12. (PAT.) Specjalny sąd wojskowy zakończył śledztwo w sprawie niedawnych zajść na lotnisku Czterech Wiatrów. Oskarżonych jest 52.

Madryt, 21. 12. (PAT.) Aresztowano tu przywódców socjalistycznych Largo, Caballero i Fernando de Los Rios.

Lizbona, 21. 12. (PAT.) Rząd zezwolił lotnikowi hiszpańskiemu Franco i jego przyjaciółom wyjechać zagranicę.

Rewolucja hiszpańska podzielona na dwa obozy: mieszczkańsko-republikań-

ski i robotniczo-komunistyczny spaliła na panewce. Okazała się za słaba nawet wobec słabości rządów króla Alfonsa.

Uspokojenie nie wydaje się zapewnionem. Gen. Berangueur oświadczył, że jego zadaniem jest przeprowadzenie nowych wyborów na podstawie starej konstytucji. Nowe ciała ustawodawcze których Hiszpanja jest pozbawiona od 6 lat zdecydują o dalszych losach kraju.

Jeżeli gen. Berangueur będzie nadsładował nasze wybory, należy się spodziewać, że zamiast uspokojenia, otrzyma w skutkach dalsze roznamiętnienie społeczeństwa. Dlatego jego zapowiedź należy uważać za bezprogramową, za wyraz słabości, która podnieci koła rewolucyjne do dalszych wysiłków. S.

Echa Brzeźcia.

Tarcia w łonie B. B.

Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.) Według obiegających w kołach politycznych pogłosek zaznacza się w gronie posłów B. B. tarcia w związku ze sprawą brzeską. Mianowicie okazuje się, że podczas głosowania nad nagłością wniosku partji opozycyjnych w sprawie zajść brzeskich **około 20 posłów B. B. oddało kartki białe**, wstrzymujących się w ten sposób od głosowania. Jednym z tych posłów miał być b. minister reform rolnych **Staniewicz**, który również na posiedzeniu klubu poselskiego B. B. wystąpił przeciwko swoim kolegom, którzy nie dopuścili do prędkiego załatwienia tej przykrej sprawy. Również poseł Krzyżanowski jest zwolennikiem szybkiego załatwienia sprawy brzeskiej.

„Kostek“-Biernacki znalazł obrońcę w osobie generała dywizji Dąb-Biernackiego.

Sanacyjna agencja prasowa „Iskra“ rozgłasza list otwarty generała Dąb-Biernackiego do „kochanego kolegi“ pułk. W. Kostka-Biernackiego, w którym generał przygaduje swojemi imiennikowi:

— Wiem, że **spełniłeś swój obowiązek**, obowiązek ciężki, bo nie jest rzeczą młą oficerowi linjowemu pełnić służbę nielinjową, spełniłeś tak, jak spełniłby każdy, jak spełniłbym ja, gdybym znalazł się na Twojem miejscu. **Nie mogą**

Cię osiągnąć zarzuty, godzące w Twój honor itd.

W tej chwili, gdy stałeś się przedmiotem napaści **ze strony Biernackich**, (nie tylko Biernackich, panie generale!) z nazwiska tylko znanych, podczas gdy Ty czynem wojennym zdobyłeś sławę — **przyjm do wiadomości, że stoję przy Tobie z braterską ufnością!** —

Generał Dąb-Biernacki zdaje się być zbyt pewnym siebie.

Dochodzenia karne przeciwko Kostkowi-Biernackiemu.

W kołach politycznych rozpuszczano pogłoskę, jakoby kierownik więzienia w Brzeźciu nad Bugiem płk. Kostek-Biernacki miał być pociągnięty do odpowiedzialności karnej w związku z interpelacją o stosunkach, panujących w podległym mu więzieniu.

Pisma sanacyjne **zaprzeczają!!**

Jeszcze 3 posłów w więzieniu.

W więzieniu w Grójcu pozostaje jeszcze 3 posłów: Bagiński, Ciołkosz i Dubois, oskarżeni na tle krakowskiego kongresu centralnego o to samo, o co oskarżeni są czy byli posłowie Witos, Kiernik, Barlicki i Liebermann, znajdujący się już na wolności. Zaofiarowanych za nich kaucyj sędzia śledczy Demant dotąd nie przyjął. Rodziny uwięzionych, zaniepokojone rewelacjami o Brzeźciu, stoją przed zagadką.

Piłsudski w drodze na Madereę.

Lizbona, 20. 12. Przybył tu marszałek Piłsudski, oczekiwany na dworcu kolejowym przez posła polskiego w Lizbonie i przedstawicieli rządu portugalskiego.

W południe odbyło się u prezydenta Portugalji, Carmony, przyjęcie na cześć marszałka Piłsudskiego.

Następnie udał się Piłsudski na pokład okrętu „Angola“, który odjedzie na Madereę. Przejazd potrwa do poniedziałku rano.

Na statku zarezerwowano dla marszałka aż trzy luksusowe kabiny...

Lizbona, 21. 12. (PAT.) Prezydent Carmona wydał na cześć p. marszałka Piłsudskiego śniadanie, w którym wziął udział szereg osobistości ze sfer rządowych Portugalji, ministrowie spraw wojsk. i spraw zagr., gubernator wojskowy Lizbony, szef protokołu dyplomatycznego i in.

W czasie śniadania prezydent Carmona wręczył p. marszałkowi Piłsudskiemu **wielką wstęgę orderu Wieży i Szpadu** — najwyższy order Portugalji. Po śniadaniu p. marszałek Piłsudski w towarzystwie portugalskich ministrów spraw wojsk. i zagr. oraz członków poselstwa polskiego dokonał przeglądu oddziałów piechoty.

Następnie p. marszałek zwiedził miasto i jego okolice, poczem w towarzystwie ministra spraw wojsk. i zagr., przedstawiciela prezydenta republiki, wielu innych osobistości, a także przedstawicieli poselstwa i kolonji polskiej udał się do portu.

Kolonja polska złożyła p. marszałkowi hold w formie adresu, który odczytał przewodniczący portugalsko-polskiej izby handlowej p. Szware. P. marszałka żegnano z honorami wojskowemi. Orkiestra odegrała hymny narodowe polski i portugalski. O godz. 16 p. marszałek odjechał na **pokładzie statku „Angola“ do Funchal na Madereę.**

W Londynie poznali się na Niemcach.

„Times“ stwierdza, że Berlin popiera Ukraińców.

Londyn, 21. 12. (PAT.) Cytując ustępy manifestu Ukraińskiej Organizacji Wojskowej „Deutsche Zeitung“ w Berlinie, w którym U. O. W. imieniem Ukraińców Wschodniej Małopolski wspomina o nieustającym stanie wojny z Polską.

„Times“ w depeszy swego berlińskiego korespondenta stwierdza związek istniejący między akcją U. O. W. a akcją niemiecką o rewizję granic. „Times“ pisze dosłownie: „W związku z nieustającą w Niemczech akcją na rzecz rewizji zachodniej polskiej granicy, ogłoszenie takiej akcji, jak zapowiedziano wobec Polski ze strony U. O. W. właśnie w Berlinie, jest conajmniej znaczące.

Pod tym kątem widzenia „Times“ wyraża również swoje wyraźne zniechęcenie nieustającymi skargami Niemcami do Ligi Narodów co do traktowania mniejszości niemieckiej w Polsce. Stwierdzając, że Niemcy przesłały obec-

nie trzecią notę w ciągu niespełna miesiąca, korespondent berliński „Timesa“ pisze dosłownie:

„Takie bombardowanie w odstępach tak krótkich stanowi zapewne część składową akcji politycznej, mającej na

celu utrzymanie aktualności sprawy wobec opinii publicznej do czasu zebrania się Rady Ligi w styczniu, albowiem inaczej nie byłoby żadnej racji, aby wszystkie skargi niemieckie nie miały być pomieszczone w jednej nocie.

Niemcy biją nasze dzieci za śpiewanie polskich koled.

Berlin, 21. 12. Potworne napady na szkoły i dzieci polskie w Niemczech nie ustają.

Ostatnio zbiry hakatystyczne dokonali znów napadu na szkołę polską w Mischbergu pod Hanowerem.

W chwili, kiedy dzieci śpiewały koledy padł na salę szkolną grad kamieni.

Wszystkie szyby padły z brzękiem na ziemię. Odłamki poraniły wiele dzieci, które z okrzykiem przerażenia zaczęły uciekać pozostawiając w szkole książki i okrycia.

Zawezwany przez nauczyciela zandarm ujął 2 napastników, których jednak po sprawdzeniu dokumentów pozostawił na wolnej stopie.

Przewrotność prasy endeckiej.

„Kurjer Poznański“ a za nim „Gazeta Bydgoska“ powtórzyła naszą rycinę, przedstawiającą Korfantego w postaci ryby wigilijnej i Piłsudskiego, zamierzającego „tę najgrubszą rybę zachować dla siebie na wigilję“ — z następującym niemądrym dopiskiem: „Jak Chrześcijańska Demokracja „bawi się losem Korfantego“.

Przewrotność prasy endeckiej znana jest oddawna. Tak samo i w tym wy-

padku ukazała się ona w całej pełni. Otóż rycina nasza miała akurat cel odwrotny: nie my, lecz właśnie sanacja „bawi się“ losem Korfantego. Każdy nieuprzedzony nie inaczej też tłumaczył ową rycinę.

Prasa endecka usiłowała z tej sprawy ukuć przeciwko nam kapitał partyjny, tymczasem sama srodze się skompromitowała. „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada“.

Odstonienie tablicy pamiątkowej ku czci amerykańskiego chirurga, który brał udział w powstaniu listopadowym.

(PAT.) W oficerskiej szkole sanitarnej w Warszawie odbyła się uroczystość odstąpienia tablicy pamiątkowej ku czci dr. Pawła Fitzsimmons Eve, znakomitego chirurga amerykańskiego, który brał udział jako lekarz w Powstaniu Listopadowym, niosąc pomoc lekarską żołnierzom polskim.

Uroczystość odstąpienia tablicy pamiątkowej odbyła się w obecności ambasadora Stanów Zjednoczonych Williisa, amerykańskiego pełnomocnika wojskowego Jegera, szefa departamentu sanitarnego M. S. Wojsk. generała Rupperta, przedstawicieli M. S. Z., towarzystwa polsko-amerykańskiego oraz licznych

wojskowych.

Ambasador amerykański Willis i generał Ruppert dokonali odstąpienia tablicy, na której widnieje napis:

„Amerykanin dr. Paweł Fitzsimmons Eve, urodzony w 1806 r. zmarł w 1877 r.; powodowany uczuciem wdzięczności za bohaterski udział Pułaskiego w wojnie amerykańskiej o niepodległość — przybył w r. 1831 do Warszawy, by wziąć udział w wojnie o wyzwolenie Polski; jako lekarz pełnił gorliwie i bezinteresownie swe obowiązki; w r. 1831 nagrodzony złotym krzyżem Virtuti Militari“.

Kronika telegraficzna.

W Warszawie odbył się bankiet na cześć podsekretarza stanu w MSZ. Alfreda Wysockiego, ustępującego ze swego stanowiska i udającego się wkrótce na jedną z placówek zagranicznych. W bankiecie wzięło udział około 50 urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz minister August Załuski.

Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomość, która ukazała się w niektórych pismach, o dymisji prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie Ludkiewicza i prokuratora Sa-

du Apelacyjnego Rudnickiego — jest pozabawiona podstaw.

Opuszczając Hiszpanję, marszałek Piłsudski przesłał na ręce generała Berenguera

Zdrada Woroszyłowa uratowała Stalina.

Rosyjskie pismo emigranckie o nieudalym przewrocie na Kremlu.

Berlin, 21. 12. „Rul“ donosi z Moskwy, że dymisja i zupełne wycofanie się z życia politycznego Sowieców Rykowa zostało spowodowane wyjaśnieniem okoliczności spisku przeciwstalinowskiego, którego istnienie przed miesiącem nawodniło Europę szeregiem pogłosek o przewrocie pałacowym w Kremlu.

Jak wynika z informacji korespondenta tego pisma — spisek istniał i inicjatorem jego był znajdujący się na zesłaniu w Astrachaniu Rakowski.

Do spisku należeli Rykow, Woroszyłow i Rakowski, przyczem ten ostatni, będąc kierownikiem akcji przygotowywanego zamachu stanu, sprzeciwił się koncepcji Woroszyłowa co do udziału armii czerwonej.

Rakowski utrzymywał, że udział w zamachu dowódców da możliwość zajęcia przez armię stanowiska dominującego.

Woroszyłow aczkolwiek sprzeciwił

depeszę, dziękując za względy, okazano mu w przejeździe przez Hiszpanję.

Pan Prezydent Rzplitej wyjechał do Spały na wywczaszy świąteczne.

Dnia 23 b. m. przybywa do Warszawy dziennikarz amerykański Frank Simonds, będący jednym z nielicznych w Ameryce znawców państw europejskich. Simonds zamierza udać się na Pomorze i do Gdyni.

Kubala zwolniony z aresztu.

W ub. sobotę major-pilot Kubala zwolniony został z aresztu. Zarządzenie prokuratora wojskowego, dotyczące zwolnienia majora Kubali, wydane zostało wskutek stwierdzenia, że dalsze śledztwo nie wymaga trzymywania w areszcie tego oficera.

Jeszcze jeden!

Z Warszawy donoszą, że kapitan Kędzierski, wymieniony w interpelacji brzeskiej, otrzymał urlop zdrowotny i wyjechał zagranicę.

Czem się tak zmęczył, że potrzebuje odpoczynku?

Zdrowie Poincaré'go.

Paryż, 21. 12. (PAT) W stanie zdrowia Poincaré'go nie zaszły żadne zmiany. W dalszym ciągu stan chorego wymaga kompletnego wypoczynku.

Olbrzymia radjostacja sowiecka

rozświetać będzie na cały świat zgniliznę komunistyczną.

Wilno, 21. 12. (PAT). Pisma sowieckie donoszą, że w ciągu dwu najbliższych lat w Leningradzie wybudowana będzie olbrzymia radjostacja, przeznaczona specjalnie dla celów propagandy. Stacja ta o sile 500 kilowatów propagować będzie idee komunistyczne w dziewięciu językach.

Znany bandyta sprawca kradzieży 15.000 zł.

Sosnowiec, 21. 12. (PAT). Główny sprawca śmiałej kradzieży 15.000 zł z urzędu pocztowego w Wolbromiu został aresztowany. Jest nim znany bandyta Jan Papaj. W związku z tą kradzieżą policja aresztowała również listonosza Felińskiego oraz woźnicę ambulansu pocztowego Wojczyńskiego.

Aresztowanie handlarza żywym towarem na granicy polsko-sowieckiej.

Wilno, 21. 12. (PAT). W pobliżu stacji Druskieniki władze śledcze aresztowały podejrzanego osobnika, który z młodą kobietą oczekiwał na przybycie pociągu. Przy aresztowanym znaleziono trzy fałszywe dowody osobiste oraz dwa paszporty zagraniczne. Znalaziono również przy nim większą sumę gotówki w dolarach i rewolwer. Zachodzi podejrzenie, iż zatrzymany jest handlarzem żywym towarem.

I. K. C. chce się wykreścić - sianem.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“, którego redaktor naczelny p. Marjan Dąbrowski, poseł z ramienia BB. głosował przeciw nagłości wniosku w sprawie brzeskiej, tłumaczy w długim artykule, dlaczego większość sanacyjna Sejmu głosowała przeciw nagłości wniosku. Zdaniem „I. K. C.“ nagłość miała by wtedy tylko znaczenie, gdyby w komisji prawniczej przyjąć pod obrady natychmiast, kwestja nagłości nie miała znaczenia. Większości sanacyjnej zaś chodziło — wciąż jeszcze wedle „I. K. C.“ — o spokojne załatwienie tak doniosłej sprawy, jaką jest niewątpliwie sprawa brzeska.

Tłumaczenie „I. K. C.“ jest zwyczajnym wykreścaniem się — sianem. Wiadomo przecież, że po odrzuceniu nagłości wniosku w sprawie brzeskiej, większość sanacyjna może — jeżeli tylko zechce — przekazać komisji prawniczej cały szereg wniosków nagłych, które na podstawie regulaminu sejmowego będą miały pierwszeństwo przed zwyczajnym wnioskiem w sprawie brzeskiej i w ten sposób mogą doprowadzić do odraczenia tej rzekomo nie — nagłej sprawy w nieskończoność.

Czyż „I. K. C.“ uważa czytelników swoich za ludzi tak naiwnych, żeby nie rozumieli, iż cały artykuł ma wytłumaczyć postępowanie naczelnego redaktora-posta, który się — zapomniał i postąpił wbrew przekonaniu większości społeczeństwa?

Powieściopisarze sanacyjni — milczą.

W kołach literatów, mieszkających w Warszawie, przygotowuje się protest przeciw gwałtom brzeskim. Jak się okazuje, organizatorzy tej akcji zwrócili się także do pisarzy Sieroszewskiego i Kaden-Bandrowskiego, którzy — jak wiadomo — należą do obozu sanacyjnego. Obaj pisarze odmówili podpisu pod protest, chociaż w utworach swych często potępiali krzywdy ludzkie.

Nowe nazwiska oficerów, którzy pełnili służbę w więzieniu brzeskim. Pplk. Ryszanek również wyjeżdża zagranicę.

Z Warszawy telefonują:

Słychać, że ma się odbyć zebranie koła obrońców więźniów brzeskich. Na zebraniu tem obrońcy mają w dniach najbliższych złożyć skargę na postępowanie władz przełożonych w więzieniu w Brześciu.

W związku z ujawnieniem nazwisk oficerów, którzy pełnili służbę w Brześciu, dowiadujemy się, że lista nazwisk tych nie jest jeszcze wyczerpana. Zabrano już i dalsze nazwiska, obecnie jednak kontroluje się ich prawdziwość,

tak, jak została 100-procentowo sprawdzona autentyczność nazwisk już podanych.

Oprócz pplk. Kostek-Biernackiego, który bawi w Niemczech w Bad Nauheim, inni oficerowie, którzy służyli w Brześciu, wybierają się również na urlopy w okresie świątecznym. Więc np. wyjeżdża pplk. Ryszanek, który jest obecnie elewem Wyższej szkoły wojennej, rozpoczynającej ferie świąteczne. Pplk. Ryszanek ma zamiar spędzić urlop zagranicą i w tym celu zaopatrzył się już w paszport zagraniczny.

Wiadomości z kraju.

LWÓW. Wybuch gazów na kopalni nafty. Na kopalni nafty „Minia” w Klimakówce koło Iwonicza nastąpił wybuch gazów w budynku motorowym, przyczem budynek motorowy oraz zbiornik na ropę uległ zniszczeniu. Szkody wynoszą około 10,000 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

WILNO. Ministerstwa litewskie zakupiły za 17 milj. litów obcych walut. W ciągu ostatnich 8-miu miesięcy br. litewskie Ministerstwa zakupiły obcych walut na sumę 17 milionów litów. Najwięcej obcej waluty nabyło Ministerstwo Komunikacji, następnie Ministerstwo Skarbu i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Najwięcej nabyto dolarów, funtów szterlingów i marek niemieckich.

WILNO. Brutalne traktowanie i złe odżywianie rekrutów. W prasie królewskiej i tyłzyckiej ukazały się wiadomości, według których rekruci klajpedzcy, powołani do wojska na jesieni tego roku, są w wojsku źle zaopatrywani w żywność i traktowani w sposób okrutny.

WILNO. Napad partyzantów na ambulans pocztowy. 10-ciu uzbrojonych partyzantów dokonało zbrojnego napadu na ambulans pocztowy sowiecki, wiozący pieniądze na stację kolejową Niegorieleje. Partyzanci stoczyli krwawą potyczkę ze strażnikami ambulansu sowieckiego, podczas której 3-ch następników zostało zastrzelonych. Na odgłos strzałów przybył oddział milicji, wobec czego napastnicy musieli zbiec.

LUBLIN. Zastrzelił i ograbił kupca.

W lesie pod Zaklikowem, pow. janowski, zamordowany został wystrzałem z karabinu kupiec drzewny Abram Lindenbaum. Jak wykazało dochodzenie policyjne, morderstwa dokonał niejaki Gluchowski, który zamordowanemu zrabował znaczniejszą ilość gotówki. Morderca osadzony został w więzieniu w Janowie Lubelskiem.

SOSNOWIEC. Zasadzenie fałszerza monet. Przed sądem okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko Alterowi Binderowi z Będzina, oskarżonemu o puszczenie w obieg fałszywych monet dwuzłotowych. W wyniku rozpraw Bindera skazano na rok więzienia z pozbawieniem praw.

KATOWICE. Robotnik przygnieciony przez wagony towarowe. Na powierzchni kopalni „Wujek” przygnieciony został przez przejeżdżające wagoniki naładowane węglem robotnik Antoni Sopała. Wskutek odniesionych ran, Sopała zmarł w szpitalu.

„Gdańskiej polityki nie trzeba brać poważnie...”

Z Gdańska piszą nam:

Na ostatniem wiecu hitlerowców przemawiał między innymi też poseł do sejmu gdańskiego wybrany przez narodowych socjalistów a mianowicie p. Greiser, który oświadczył między in-

nemi, że gdańską politykę nie potrzeba wogóle brać poważnie, skoro narodowi socjaliści na przyszłą wiosnę zmienią stosunki w Prusiech zasadniczo i wejdą do rządu Rzeszy, zmieniają się też z gruntu stosunki w Gdańsku. Mówca następnie ostro zaatakował nacjonalistów, przyznając się, że hitlerowcy popełnili jedno z największych głupstw zawierając pewne umowy przedwyborcze z nacjonalistami. Hitlerowcy nigdy nie zrezygnują z miejsc na skrajnej prawicy sejmu gdańskiego. Przemówienie posła Greisera dowodzi, że rywalizacja pomiędzy nacjonalistami a hitlerowcami przybrała bardzo ostre formy. Ciekawym jest fakt, że zdaniem hitlerowców nie należy do polityki gdańskiej przywiązywać specjalnej wagi lub brać tę politykę poważnie. Proroctwa o zasadniczej zmianie stosunków w Rzeszy i Gdańsku są oryginalne, ale trzeba odczekać, czy p. Greiser w marcu, kwietniu, czy maju 1931 roku okaże się dobrym prorokiem. O sytuacji w Gdańsku prawdopodobnie nie sami hitlerowcy na wiosnę przyszłego roku decydować będą.

Jak karmiono więźniów w Brześciu?

Warszawski „Robotnik” donosi:

„Czas pobytu byłych posłów w katowni brzeskiej pod względem odżywiania można podzielić na dwa okresy.

Pierwszy okres to od 9 września do 9 listopada. W tym czasie jadłospis więźniów brzeskich był następujący: pół żołnierskiej racji chleba dziennie; ponadto otrzymywali: na śniadanie — odwar z ziłek bez cukru, na obiad o godz. 12 w południe — zupę barwy szaroniebieskiej z kartoflami, a do tego trochę kapusty, albo buraków, albo marchwi. Raz na tydzień więźniów otrzymywał łyżkę tłuczonych kartofli, a w niedzielę 50 gramów wygotowanego mięsa. Na wieczerę otrzymywali więź-

niowie taką samą zupę, co na obiad, lecz już bez kartofli.

Od 9 listopada zaczęto dawać więźniom wikt żołnierski kategorii N, sycący. Wskutek czego wszyscy więźniowie zachorowali na zaburzenia żołądkowe. Lekarz zaburzenia te przypisał reakcji wskutek raptownej zmiany pożywienia.

Poprawy wiktowi nie mogli uzyskać nawet obłożnie chorzy i to pomimo interwencji lekarza.”

Zaznaczamy, że właśnie koło 9 listopada, na tydzień przed wyborami, rozchodzili się pogłoski, iż więźniowie mają być wkrótce zwolnieni. — Prawdopodobnie w związku z tem zmienili się system ich karmienia.

czasu, jeśli mierzyć czas długością życia ludzkiego. Więcej niż połowę tego okresu stracił z winy wrogiego losu, ale w ciągu pozostałych lat szczęściu pracował morderczo, jak potrafi pracować człowiek opętany jakąś ideą i posiadający przy tem żelazną wytrwałość. Osiągnął dobre wyniki. Lepsze, niż ci, którzy rozpoczęli tam z dużymi kapitałami i harowali dwa, trzy razy dłużej... śnać los się odmienił. Zdobył ładny majątek, imię, budzące respekt w calych Indjach, i Indochinach i na Archipelagu Malajskim, lecz było to dlań zaledwie połowę zamierzonego dzieła, było środkiem do celu. A teraz wracał do zmartwychwstałej ojczyzny, tak biednej napozór dzięki gospodarce zaborców, lecz jakież bogactwa, choć niewyzyskane narazie, posiadającej. I oto on, szczęśliwy odkrywca nieodkrytych skarbów, wracał tutaj po latach piętnastu, aby założyć ogromne przedsiębiorstwo, zatrudnić rzeszę bezrobotnych, zmuszonych szukać chleba na emigracyjnej poniewierze, wzbogacić właścicieli tych pól, łąk, nieużytków, ziemian i kmiotków, ani nie przeczuwających, jakie bogactwa kryje ta ziemia w swem łonie, aby powiększyć majątek narodowy i, last not least, zelektryzować giełdy świata wiadomością, że nowe pokłady polskiej nafty to nie żaden humbug, skoro potężna firma „John Smool” inwestuje w ten interes cały swój majątek.

— Cały majątek w to włożę, i moją pracę, i doświadczenie zdobyte tam, gdzie ludzie naprawdę umieją pracować, — monologował przybysz, rozglądając się ze zgrozą po barwnej szachownicy małych pólek anemicznego owsa, jęczmienia i pastwisk, usianych ka-

mieniami, których widać nie chciało się nikomu pozierać.

Gdyby był szedi gościńcem, byłby już dawno dotarł do szczytu. Ale skorecło go zobaczyć w stronę krzyża, otoczonego wieńcem sztachet żelaznych. Przeczytał napis i ruszył w dalszą drogę...

— Myślałem, że tu leżą moi towarzysze broni — mruknął.

Wreszcie dotarł do celu i spragnione, ciekawe spojrzenia cisnął w dolinę. Hen, w oddali majaczyły prostokąty budynków. Domyślił się, że to odbudowane Bory, bowiem dojrzał zbliżającą się w tamtą stronę bryczkę, którą tutaj przyjechał; wyglądała z tej odległości jak mucha, zaś gościeńiec przypominał mu jednego z jawańskich wężów, białoskórego truciela.

— To tam! — rzekł, dostrzegłszy park i w jego południowej części ruiny starego dworu. — Chciałbym zobaczyć te piwnice — dodał.

Jego wzrok posunął się znowu na prawo. Dolina zwęzła się, przechodziła w wąwóz, którego najwyższą gardziel ochrzciła ludność okoliczna mianem „Czarciemu Jaru”. Wracało stamtąd stado owiec, a za nim kilka sztuk bydła pod strażą całej czerydy dzieci, gdyż po pamiętnym spotkaniu pastuszka z umorusanym w błocie Rafałem, żaden chłopak wiejski nie chciał dozorować bydła w „Czarciu Jarze” bez liczej asysty.

Tam był opuszczony rów strzelecki, do którego chcieliśmy się dostać podkopem — mówił półgłosem nieznanomy i cieszył się, jak dziecko, że poznaje okolice, że pamięta tyle szczegółów z owych dni, przywalonych tomami wydarzeń z długich piętnastu lat.

gdy lekarz wypisywał receptę dla pacjenta, Bunasz wyjął z przyniesionej ze sobą torby ostrą sikiere i ugodził nią dwukrotnie lekarza w tył głowy, zabijając go na miejscu. Aresztowany Brunasz przed policją zaczął symulować obłąd, mimo to jednak w pewnej chwili jako przyczynę zbrodni podał, że dr. Blauer spowodował swego czasu śmierć jego żony przez nieumiejętne leczenie, za co Bunasz postanowił się zemścić. Detychezasowe dochodzenia stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że morderstwo dokonane zostało z premedytacją.

Uczniowie litewskiej szkoły handlowej — komunistami.

Wilno, 21. 12. (PAT). Litewski „Sawalkietis” podaje, że dnia 12 grudnia rb. w nocy policja litewska aresztowała 10 uczniu starszych klas wyższej szkoły handlowej w Kibartynie w chwili, gdy drukowali oni na szapirografie nielegalne pismo pod tytułem „Biruna”. Pismo to zostało skonfiskowane a uczniowie aresztowani.

Robotnik podrzucił materiał wybuchowy.

Katowice, 21. 12. (PAT). Dochodzenia policyjne w sprawie podrzucenia materiału wybuchowego w Mysłowicach w nocy z dnia 12 na 13 bm. zostały ukończone. W wyniku dochodzeń przytrzymało sprawcę w osobie robotnika Romana Kalisza z Mysłowic, którego przekazano władzom sądowym w Katowicach.

Znowu odwrócił głowę o małeńki kątek dziesięć stopni, i znowu jego wzrok ogarnął nowe hektary terenu...

— A tam... — zaczął i urwał. Znieruchomiał, zamarł, stał się posągami kamiennym... — Wizja przyszłości? — wyszeptał.

Przetarł oczy, rozejrzył się dokoła i znowu wypuścił niespokojne spojrzenie na lasy wież wiertniczych i na porozrzucone budynki przedsiębiorstwa Mateusza Rojka.

Jeszcze nie wierzył, jeszcze śnił, że to wizja obrazu, jaki on dopiero wyczaruje na tem pustkowiu, na tych nieużytkach, skałach, w tych wąwozach, które ongiś przemierzył, jako żołnierz, bezmyślnymi krokami.

Niestety. To była rzeczywistość! Stały te wieże wiertnicze napewno i te małeńkie mrowki były ludźmi, robotnikami... i ten zadyszany pociąg włókił za sobą najprawdziwsze w świecie cysterny, cysterny, cysterny. A ponad wszystkim panował zbudowany na przeciwnym wzgórzu pałacyk. Czyj?

— Tego, który mnie ubiegł — odpowiedział sobie w duchu zgnębiony przybysz. — Zapóźno! — jęknął i walizeczka wysunęła mu się z sztywniejących palców. — Przybyłem zapóźno! — powtórzył.

Dużo minut zmarło mu w beczynnym odwręceniu, które tak potępił zawsze, od kiedy pokochał nadewszystko pracę. Aż wreszcie wyrwał się przemocą z apatii i podniósł walizkę.

— Dowiem się czyje to wszystko, czy nie w obcych rękach — szepnął, ruszając wdół, aby przeciąć drogę pastuszkowi i u niego dowiedzieć się czegoś —

(Dalszy ciąg nastąpi).

Dr. Antoni Marczyński.

52

Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Pół roku go wozilem i grosza nie dał ten pan sekretarz. Z tego małego także pociechy nie będzie... Ale to... pan całą gębą! Dwadzieścia złotych dał jak nic... Ech, żeby to on był we dworze.

Tymczasem „pan z całą gębą” dochodził dopiero do szczytu wzniesienia i twarz, ogorzała od podzwrotnikowego słońca, mieniła mu się wzruszeniem bezmiernem. Błogosławił w myśli Ewę Turno za to, że wysadziłszy go, nie interesowała się jego dalszemi krokami, nie śledziła go i odjechała.

— Piętnaście lat czekałem na tę chwilę — mówił głośno, jakby pragnął przekrzyczeć poświsty wiatru, grającego zwykłą smętą melodię na strunach drutów telegraficznych, bowiem tutaj, bliżutko wierchu wzgórza panującego nad całą okolicą, dmuchało niezgorzej. — Piętnaście lat!

W błyskawicznym skrócie, na jaki tylko myśl ludzka może sobie pozwolić, ujrzał te piętnaście długich lat, ich trudny, przygody, niebezpieczeństwa, ich pracę, tęsknotę i marzenia o powrocie do ojczyzny, która w latach niewoli jęczała, kiedy stąd odjeżdżał ciężko ranny, szubujący już nad czarną przepaścią śmierci i chyba z litości, albo raczej przez omyłkę przygarnięty do rosyjskiego pociągu sanitarnego.

Piętnaście lat! Dwa słowa napozór, lecz w rzeczywistości ogromny strzęp

Święta za pasem! - kup wódek, likierów i win krajowych „Rektyfikacji Warszawskiej”!

32087

Młodociani zbrodniarze na krześle elektrycznym.

W sławnym więzieniu państwowym Sing-Sing w Nowym Jorku, stracono ostatnio

trzech małoletnich przestępców

w wieku lat 19, 20 i 21. Byli to Buttler, Fernandi i Bolger.

W zeszłym roku trójka ta napadła na pewną drogerję w Nowym Jorku, gdzie zagrabiwszy co się dało

zabili właściciela.

Podczas rozprawy, która w Nowym Jorku obudziła sensację ze względu na młodociany wiek przestępców, wszyscy trzej przyznali się ze skruchą do zbrodni. Cały czas płakali i w prasie nazwano ich

bandytami - niemowlętami.

Skazano ich na śmierć, którą mieli ponieść na krześle elektrycznym.

Podanie z prośbą o ulaskawienie zostało odrzucone.

Egzekucja odbyła się w obecności wielu przedstawicieli prasy nowojorskiej. W przedślonku czekały matki delikwentów na wydanie zwłok. Skazanci zachowali się

w obliczu śmierci z zadziwiającą odwagą.

Pierwszy wszedł do izby śmierci dziewiętnastoletni Buttler. Z jakimś dziwnym grymasem na pobludnym obliczu zajął miejsce w elektrycznym fotelu.

Ciągle żuł gumę.

Nawet wtedy, kiedy przywiązano go do krzesła rzemieniami.

Następny skazaniec, Fernandi, skłonił głowę w stronę obecnych przedstawicieli prasy i zawołał: „Niech wam

Bóg przebaczy, albowiem nie wiecie, co czynicie!”

Bolger zachował się również spokojnie. Rzekł: „Panowie!

Będę umierał z uśmiechem, tak, jak żyłem”.

Z rodziną pożegnali się bez oznak wzruszenia. Gdy matki zanosily się od placzu, uspakajali je. Widać to było, że ci małoletni przestępcy panują nad sobą.

Jako ostatni posiłek zamówili sobie kurczę i lody śmietankowe.

Marszałek Piłsudski powiedział, że w każdej centrali państwa są 3 sprężyny: prezydent, rząd i sejm —



a w praktyce wszystkie te 3 sprężyny są pod takim naciskiem.

Zmiany personalne w armji.

Dnia 19. bm. ukazał się nr. 17 „Dziennika Personalnego M. S. Wojsk.”, zawierający zarządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz ministra spraw wojskowych, podpisany przez marszałka Piłsudskiego przed jego wyjazdem dnia 15. bm.

W stan spoczynku przeniesiony jest z jednocześnie nadaniem mu stopnia pułkownika Aleksander Błażej Prystor, minister przemysłu i handlu.

W korpusie generałów przeniesieni są w stan spoczynku: gen. dyw. Józef Rybak, gen. bryg. dr. Bronisław Sikorski, gen. bryg. inż. Andrzej Galica — poseł na sejm, gen. bryg. dr. Stefan Hubicki — minister pracy i opieki społecznej, gen. bryg. Konstanty Plisowski.

W korpusie oficerów piechoty przeniesiono w stan spoczynku 55 oficerów, m. in. płk. B. Waśkiewicz, ppłk. Chybczyński, Szpakowski, Kiwałę, Arciszewskiego.

W korpusie oficerów kawalerji przeniesiono w stan spoczynku 18 oficerów, a m. in.: płk. dypl. M. Mochackiego, ppłk. Biebersteina-Zarnowskiego, płk. Rudnickiego, ppłk. Różalowskiego i ppłk. Minkusza.

W korpusie oficerów artylerji przeniesiono w stan spoczynku 11 oficerów, a m. in. płk. dypl. inż. Kurcyusza Tadeusza.

W korpusie oficerów sądowych przeniesiono w stan spoczynku pułkowników: J. Żoloteńskiego, St. H. Orskiego, St. Libkind-Lubdzieckiego i E. A. Wełdycza, oraz podpułkowników: dr. T. Gizińskiego, dr. T. Rozwodę, J. Bertelmusa i J. Zabskiego.

W korpusie oficerów żandarmerji przeniesiony jest w stan spoczynku płk. Mieczysław Seweryn Piątkowski.

W korpusie oficerów aeronautycznych przeniesiono w stan spoczynku 16 oficerów a m. in.: płk. J. Malczewskiego, ppłk. dypl. Belinę-Prażmowskiego-Kryńskiego i ppłk. Wilcz-Wilsza.

Rzadki jubileusz profesora uniwersytetu.

Temi dniami odbył się we Lwowie obchód 50-lecia stopnia doktorskiego i odnowienia doktoratu Leona hr. Pinińskiego, prof. prawa rzymskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza. Po pięknym przemówieniu J. M. rektora prof. Witkowskiego, o działalności naukowej jubilata na polu prawa rzymskiego mówił prof. dr. Longchamps, poczem prof. Oswald Balcer odczytał tekst dyplomu.

Kronika katolicka.

Ojciec św. do robotników polskich.

Citta del Vaticano, tel. wł. KAP. 20. 12. W odpowiedzi na depezę hołdowniczą kongresu stowarzyszeń robotników chrześcijańskich, który się odbył w Warszawie z racji 25-lecia założenia stowarzyszeń, z Watykanu nadeszła depeza następującej treści:

„Ojciec św. dziękuje za hołd, złożony przez Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich, zebrane na kongresie z okazji 25-lecia ich założenia, i błagając o światło Boże dla ich prac, przesyła im swoje błogosławieństwo apostolskie. Kardynał Pacelli”.

Związki młodzieży katolickiej we Włoszech.

Citta del Vaticano, 21. 12. (Tel. wł. KAP.) Życie organizacyjne młodzieży katolickiej we Włoszech w ciągu dwóch ostatnich lat wykazało dalsze wielkie postępy. Założono 795 nowych kół; liczba członków wzrosła o 50.000 i wynosi obecnie 140.000. W roku 1928 kandydatów było 80.000, dziś jest ich 102.000. Związek młodzieży katolickiej wydaje dwa miesięczniki i dwa tygodniki.

Ojciec św. do ks. dr. Seipła.

Citta del Vaticano, tel. wł. KAP. 20. 12. Prałat ks. dr. Seipel, który dla kuracji bawi obecnie w Meranie, otrzymał od kardynała Pacelli'ego depezę, w której Ojciec św., przesyłając swe błogosławieństwo apostolskie, życzy austriackiemu mężowi stanu rychłego powrotu do zdrowia i dalszej pożytecznej jego działalności.

Krwawa zemsta za zabójstwo brata.

5 lat szukał mordercy, zarznął go brzytwą i oddał się w ręce policji.

Zdawać by się mogło, że prawo vendetty, tj.

krwawej zemsty,

należy do romantyki ubiegłych wieków. A jednak prawo to zachowało się jeszcze po dziś dzień wśród ludu hiszpańskiego, portugalskiego i w niektórych okolicach Włoch.

Prawo vendetty, zasadzające się na tem, że

syn, lub brat pomścić muszą krzywdę

jednego z członków rodziny, przestrzegane jest tradycyjnie, a bywa uważane jako coś świętego.

Przed pięćmi laty zdarzyło się nad morzem w głębi Afryki, że bracia Manuel i Antonio Reesco

zabili w kłétni

Antonia de Costa. Wszyscy trzej byli Portugalczykami.

Obydwu braci Reesców uwięziono i wytoczono im proces. Manuel Reesco skazany został na lat 15, Antonio Reesco na lat 4. Po odsiedzeniu kary, Antonio Reesco pojechał do Francji i tam osiadł.

Antonio de Costa miał brata. W

chwili, kiedy Antonio został zabity, brat ten, imieniem Manuel, liczył lat czternaście. Chłopak ten wtedy już

zaprzysiął zemstę mordercy brata.

Dowiedziawszy się niedawno temu, gdzie przebywa Antonio Reesco, zamieszkał w jego sąsiedztwie i odtąd ciągle następował mu na pięty.

Ubiegłych dni obadwaj spotkali się w pewnej szynkowni, Manuel de Costa przystąpił do Antonia Reesco i

siłnem ciosem brzytwy

zadał mu głęboką ranę w kark. Kiedyś brat jego w ten sposób został zamordowany. Użył tej samej metody mord. Potem spokojnie dał się aresztować.

Tajemniczy zamach na mistrza murarskiego.

Mieszkaniec m. Poznania p. Nikodem Karpiński (ul. Polna), z zawodu murarz, doniósł władzom policyjnym o niezwykle tajemniczym zamachu na jego życie. młanowicie wiargnął do mieszkania p. Nikodema jakiś nieznanany osobnik, który rzucił się nań z nożem w rękę.

Wywiązała się tragiczna walka, walka na śmierć i życie. W wyniku tego tragicznego zmagania między napadniętym a napastnikiem, Karpiński został ciężko ranny.

Napastnik zbiegł.

Po kilkuminutowem oszołomieniu, Karpiński zaczął wzywać pomocy i obficie brocząc krwią, dowłóki się do mieszkania sąsiadów. Przywołano natychmiast Pogotowie Ratunkowe, które udzieliło rannemu pierwszej pomocy, opatrując i zaszwyjąc rany klute lewego boku, kolana i ręki, poczem przeniosło go do lecznicy miejskiej.

Stan zdrowia Karpińskiego jest ciężki, lecz, na szczęście, nie groźny.

Za tajemniczym napastnikiem policja wszczęła energiczne poszukiwania.

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

Kronika kościelna.

Kurs duszpasterski dla duchowieństwa całej Polski.

Jak w latach ubiegłych, tak i w roku przyszłym urzędzi Związek Kapłanów „Unitas” na archidiecezję gnieźnieńską i poznańską w dniach od 10 do 13 lutego 1931 r. w Poznaniu kurs duszpasterski dla duchowieństwa całej Polski.

Stosownie do życzenia i polecenia J. E. ks. kardynała Prymasa przedmiotem kursu przysiorocznego będzie aktualna w Polsce sprawa sekciarstwa i innowierstwa.

Program kursu, oraz inne szczegóły poda się do wiadomości w styczniu przyszłego roku.

Zgłoszenia na kurs należy kierować już teraz pod adr. Związek Kapłanów „Unitas”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22 III.

Instytut Akcji katolickiej w Pełplinie.

J. E. Ks. Dr. St. Okoniewski, biskup diecezji chełmińskiej, erygował dla swojej diecezji Instytut Akcji katolickiej w Pełplinie. Instytut ten jest kościelną osobą prawną, przewidzianą kanonem 100 i art. 16 Konkordatu. Zadaniem Instytutu jest kierowanie Akcją katolicką na terenie diecezji chełmińskiej. (KAP.)

RAJKOWY. Kursy wieczorne. Uruchomiony staraniem wydziału powiatowego kurs wieczorny dla młodzieży dorosłej w tut. szkole pod kierownictwem p. A. Świerkosza jest kursem II. stopnia. Lekcyj udziela pp.: Beyer, Kostecki oraz p. Świerkosz.

Rojewo.

Rolnicy przy pracy. Zebranie plonkowskiego Kółka Rolniczego zajął prezes por. rez. p. T. Kaźmierczak z Plonkwa. Protokół przeczytał sekretarz p. Birkholz. Referat o rachunkowości rolniczej w dochodach i rozchodach wygłosił prezes Kaźmierczak. W dyskusji przemawiali pp.: Kłoskowski L., Zgodziński Fr. i inni.

Wielka impreza. W drugie święto Bożego Narodzenia z racji zakończenia kursu gotowania urzęda Kółka Włocianek wielką imprezę z urozmaiconym programem.

Chelmża.

Osobiste. Przed kilku dniami burmistrz miasta p. Bronisław Kurzętkowski rozpoczął 3-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępować go będzie adwokat dr. Władysław Wyszowski z Chelmży.

Kronika kościelna. Z rak J. E. ks. biskupa Stanisława Wojciecha otrzymali święcenia subdiakonatu: klerycy w Chelmży Tadeusz Broniszewski i Feliks Sojkowski oraz Stanisław Zurek z Dębina pod Chelmżą.

Podziękowanie. Szanownemu Obywatelstwu miasta i okolicy składamy niniejszym serdeczne podziękowanie za tak hojne i chętne dary na wentę na rzecz ubogich. Niech przyjmą wszyscy szlachetni dobrodziejcy naszych ubogich serdeczne Bóg zapłać. Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Mrocza.

Z Rady Miejskiej. W ub. wtorek odbyło się zebranie Rady Miejskiej, któremu przewodniczył p. Kabał. Uchwalono asygnować 100 zł na biedne dzieci dla tut. miasta tytułem gwiazdki, która ma się odbyć w pierwsze święto Bożego Narodzenia w sali Łuszczyńskiego, jak również uchwalono dla biedniejszych niezamożnych rodzin, przyjść z pomocą, a mianowicie przez wydanie bezpłatnego pieczywa.

„Miesiąc Pomorza i Morza”. Miasto nasze okazało w ub. niedzielę manifestacyjną gotowość do obrony Pomorza. Uroczystość poprzedzało nabożeństwo. Z kościoła ruszył pochód organizacji przysposobienia wojskowego i Tow. Robotników Katol. z sztandarami, poprzedzany orkiestrą przez miasto. Defiladę na rynku

odebrał burmistrz miasta p. Degler, który następnie przemówił do zebranej publiczności. Wieczorem w sali p. Łuszczyńskiego odbyła się uroczysta akademja, którą zajął kierownik szkoły p. Malicki. Referat wygłosił p. Ziarnek, nauczyciel z Nakła.

Z ruchu Tow. Pań św. Wincentego a Paulo. Po długiej nieżywołności towarzystwa, przystąpiono do reorganizacji tegoż koła. Przewodniczącą wybrano p. Fojucikową.

Otwarcie na czas przejściowy Kasy Skarbowej w Nakle. W celu udogodnienia tut. płatnikom miasta Mroczy i okolicy, nabywania świadectw przemysłowych na rok 1931, utworzona zostanie przy Magistracie w Nakle w dniach 27, 29, 30 i 31 grudnia włącznie pomocnicza Kasa Skarbowa, która urzędować będzie od rana godziny 9 do 15.

Wiadomości z Gniezna.

Osobiste. Dyplom nauk handlowych na wyższej szkole handlowej w Poznaniu uzyskała p. Zofja Glińska z Gniezna.

Pierwszy obchód gwiazdkowy odbył się staraniem dr. Urbańskiego, kierownika stacji opieki nad matką i dzieckiem, w Kropli Mleka. Przemówienie wstępne wygłosił ks. dziekan Zabłocki, poczem odśpiewano wspólnie „W złościę leży”. Następnie p. dr. Urbański zdał sprawozdanie z całorocznej działalności stacji, która m. in. wydała w 60.621 butelkach 7.704 litrów mleka, dalej 372 kg. cukru, 11 kg. tranu oraz dokonała 437 naświetlań lampą kwarcową. Dzieci zbadano w roku sprawozdawczym ogółem 1.046, odwiedzin domowych przez pielęgniarkę p. Grząślewiczównę odbyło się 1.359.

Teatr Regionalny pod dyrekcją p. T. Skarżyńskiego wystąpił na scenie hotelu Europejskiego z sztuką ludową „Wesele Sandomierskie” zyskując za nadzwyczajne odtworzenie tej pięknej sztuki ludowej gromki aplauz zebranej publiczności.

„Rozum i wiara” — drugi z rzędu wykład z cyklu wykładów oświatowych dla inteligencji wygłosił ks. Korał, regens semin. duchownego w zapełnionej po brzegi auli gimnazjum państwowego.

Bractwo Żywego Różańca Panien par. św. Wawrzyńca urządziło tu przedstawienie, wystawiając sztukę religijną p. t. „Gdzie jesteś Panie?”. Frekwencja publiczności na przedsta-

Najwyższa Nagroda PaWuKa w r. 1929

Pijcie

znakomite WINA krajowe

NAJWIĘKSZEJ Wytwórni w Polsce

H. MAKOWSKIEGO

w Kruszwicy.

Wielki złoty medal PAŃSTWOWY!



31664

wieniu z którego dochód przeznaczony był na zakup nowego sztandaru, bardzo liczna.

Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych odbędzie się staraniem prezydenta Barciszewskiego we wtorek, dnia 23. bm. po południu w auli szkoły handlowej. Obdarzonych zostanie przeszło 500 dzieci bezrobotnych. Oprócz gotówki w kwocie 3.500 zł zebrano na powyższy obchód gwiazdkowy 500 strucli od p. Graja, 150 funt. tłuszczu od Bacon Eksportu, 4 ctr. cukru od p. Grabskiego, 2 ctr. mąki od powiatu oraz zakupiono już jabłek i pierniki. Organizacja gwiazdki zajmie się komitet gwiazdkowy pań, w którym zasiadają wszystkie tony członków Magistratu oraz pozatem pp.: starościna Słabowa, insp. Kuszowa, dyr. Śmielecka i dr. Musielowa.

W związku z morderstwem, dokonaniem na drodze z Czarniejewa do Pakszyna na osobie

śp. Jana Pytlewskiego ze Strzyżewa Czajewskiego, jako podejrzanego o dokonanie dnegu czynu policja aresztowała niej. Walczaka ze Strzyżewa, u którego zamieszkał Pytlewski. Po przesłuchaniu oskarżonego śledczy musiano go zwolnić, w niem poszlaki którymi kierowano się aresztowaniu, okazały się fałszywe.

Postrzelony przy kradzieży węgla niej. Franciszek W. z ulicy Staszica, kwaterze z Gniezna do Nakła wskoczył na cy w biegu pociąg towarowy i począł zrzę węgla.

Koniokrady w obawie przed policją pociąg konie. Śledzący za szajką koniokrady posterunek P. P. z Witkowa natrafił w skorzęcińskim na pozostawione przez niego popłochu 2 konie i powózkę, które, jak okazało, ukradziono poprzedniej nocy w browie, pow. Wągrowiec u gosp. Jakóba Kenwadera. Konie zwrócono prawowitym właścicielowi.

Wiadomości z Chełmna.

Redaktor „Ziemi Chełmińskiej” skazany za obrazę władz. Przed sądem powiatowym odbyła się rozprawa przeciwko red. „Ziemi Chełmińskiej” Łukaczyńskiemu, którego przetransportowano z aresztu śledczego z Torunia. Rozprawie przewodniczył naczelnik sądu powiatowego p. sędzia Sliwa. Za oszczerstwo, popełnione w prasie, został Łukaczyński skazany na 14 dni więzienia i ponoszenie kosztów sądo-

wych. Po rozprawie odprowadzono oskarżonego z powrotem do aresztu śledczego.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w piątek pod przewodnictwem r. p. Dobrzała go. Wydzierżawiono ślizgawkę przy tamie waldzie p. Józefowi Damskiemu. Zaległa dzierżawa w kwocie 161,90 zł. umorzono rolnik Dolasie z Klamrów, ponieważ nie posiadał. Uchwalono przystąpić natychmiast do naprawy chodnika przy ul. Młyńskiej. Nowo wybudowane domy miejskie przy ul. Polnej uchwalono zabezpieczyć od ognia na sumę zł. 180 tysięcy. Radny p. Lewański stwierdził, że mieszkańcy w tych domach są stanowczo za drogie i Magistrat powinien dzierżawę obniżyć. Sprawa obniżenia taryfy koniarskiej wzgl. wprowadzenia wolnej konkurencji na terenie Chełmna wywołała wielką dyskusję. Żądano obniżenia taryfy o 50%, lecz po myśli Magistratu uchwalono zniżkę o 30%. Do Kom. Kasy Oszczędności w Chełmnie wybrano z Magistratu dr. R. digera, a z Rady Miejskiej pp. Frąckowski i Bociana. Do komisji rewizyjnej wybrano Kreffta. Dekret p. wojewody pomorskiego w sprawie ceny za prąd elektr. i dzierżawy liczników przyjęto do wiadomości. Cena za prąd wynosić będzie 55 gr. Na zastępcę sekretarza Rady Miejskiej wybrano r. Musiszewskiego, do komisji regulaminowej r. Roslińskiego, do komisji admin. r. Sentkowskiego, do kom. elektryf. Bredelajda.

Echa konsekracji nowego ołtarza w kościele garnizonowym.

Ub. soboty przybył do Chełmna J. E. biskup polowy wojsk polskich ks. Gall. W niedzielę, o godz. 9,30 zebrały się przy pięknej bramie triumfalnej na Ryunku oddziały wojskowe i Tow. Powstańców i Wojaków tworząc kompanję honorową i szpaler. Przybyłego samochodem ks. biskupa powitał w otoczeniu władz państwowych i wojskowych starosta Ossowski i pik. dypl. Ajdukiewicz na czele, p. burmistrz Zawadzki. Po odegraniu hymnu narodowego udano się w uroczystej procesji do kościoła garnizonowego, w którym wrót kościelnych powitał J. E. ks. proboszcz parafji wojsk. ks. kanonik dr. Zapala, witając dostojnego gościa, prosząc zarazem o konsekrację nowego ołtarza, który powstał dzięki ofiarności rodzin wojskowych, obywatelstwa pow. chełmińskiego a w szczególności dzięki poparciu p. starosty Ossowskiego, który ofiarował na ten cel 1000 zł. Budowa nowego ołtarza kosztowała około 8000 zł. Uroczystą mszę odprawił J. E. ks. biskup w asyście ks. prałata dr. Jachimowski, ks. kanonika dr. Zapala i ks. wik. z kościoła farnego Mechliana. Podniosła okoliczność owo kazanie wygłosił ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski, kanclerz kurji biskupiej - polowej. Picnia kościelne wykonał chór garnizonowy wzmocniony przez chór Korpusu Kadetów. Solo na wiołonczeli odegrał p. Kawecki. Po nabożeństwie udzielił ks. biskup sakramentu bierzmowania około 400 osobom.

Wszystkim naszym Czytelnikom, którzy nie uregulowali dotąd przedpłaty za „Dziennik Bydgoski” na mies. styczeń

przypominamy konieczność uskutecznienia tegoż, albowiem kto nie prześle pieniędzy przed 1 stycznia, temu będziemy musieli wysyłkę bezwzględnie **przerwać**. A temsamem wszyscy ci nie otrzymają naszych **pięknych podarków**, jak kolorowego **kalendacza ściennego** i obszernego

kalendacza informacyjnego na r. 1931.



Głośna afera Ujejskiego i towarzyszków na wokandyje sądu w Poznaniu.

Czytelnicy nasi dobrze zapewne pamiętają głośną aferę sprzeniewierzeń w Ogniowej Ubezpieczalni Krajowej w

Poznaniu. Chodziło o machinacje z prowizjami, wystawianie podwójnych rachunków itp., których to przestępstw dopuszczać się miało 7 urzędników z Julianem Tyszką i Józefem Ujejskim na czele.

Obecnie rozpoczął się w sądzie okręgowym proces w tej sensacyjnej sprawie. Rozprawie przewodniczy sędzia dr. Cyprjan. Oskarża z urzędu prokurator Moering. Podsądnych bronią adwokaci dr. Howorka, Goebel, dr. Oleksy, dr. Foerster, dr. Gidyński i Nowosielski.

Przesłuchanych będzie 44 świadków, tak, że proces potrwa conajmniej cztery dni.

Zainteresowanie procesem wśród szerokich sfer publiczności — ogromne.

Na czas trwania sądowej rozprawy, dyrekcja Ogniowej Ubezpieczalni Krajowej wydelegowała specjalnego referenta.

przewodnictwem asesora Michałowskiego. W południe o godz. 12 zebrało się w Teatrze Miejskim 130 dzieci w wieku przedszkolnym, do których przemówił ks. Gdaniec. O godz. 15 przybyło 830 dzieci w wieku szkolnym pod opieką swych nauczycielek i nauczycieli. Do dzieci tych przemówili w ciepłych słowach p. inspektor Sowiński i p. asesor Michałowski w im. prezydenta miasta. Artyści teatru grudziądzkiego odegrali sztukę gwiazdkową, którą rozbawiona dzieciarnia przyjęła z wielkim zadowoleniem.

Baczność, przed oszustami. Po miesiące chodzą różni ludzie i zbierają datki, jak mówią na bezrobotnych. Komitet bezrobotnych ostrzega obywatelstwo grudziądzkie przed tymi „kwestarzami”.

Z Grudziądza.

Prymicja. W kościele farnym odprawił w poniedziałek, dnia 22. bm. o godz. 10,30 swą pierwszą mszę św. ks. neoprezbiter Rżoska.

Gwiazdka inwalidów wojennych oraz wdów i sierot po poległych. Tegoroczna uroczystość gwiazdkowa Zw. Inwalidów Wojennych odbędzie się we wtorek, dnia 23. bm. o godz. 19 w dużej sali Tivoli przy ul. Lipowej. Uprawnieni do odbioru gwiazdki członkowskiej winni stawić się z legitymacją członkowską w oznaczonym czasie, gdyż później zarząd żadnej gwiazdki więcej nie wydaje.

Gwiazdka biednych dzieci. W ub. czwartek odbyło się rozdzielanie podarków gwiazdkowych najbiedniejszym dzieciom m. Grudziądza. Akcją tą zajął się komitet gwiazdkowy pod

Wiadomości z Tczewa.

ow. mężczyzn pod wezw. św. Józefa. 10-lecia Tow. mężczyzn pod wezw. Józefa członkowie ofiarowali ks. prowi śliczny biały ornat. Uroczystość owa dla członków odbędzie się w sobotę 27. bm. o godz. 19 w salce parafialnej. Wystawienie w ochronie im. Marii Konopczak z powodu zasłabnięć dzieci (przejściowa odłożona została na czas późniejszy). Uroczystość w cukierni „Cristal”. W znanej kawiarni p. N. Łabińskiego w rynku dzono radio dla urozmaicenia gościom

atlo na krańcach miasta. Forsownie prace roboty przez elektrownię naszą wydają zwyczajne rezultaty. Na Prątnicy, zakończono uliczne roboty elektryczne i w dniu 15 bm. całe to ustronie było światłem elektrycznym radośnie tamtejszych mieszkańców przyjęte.

dział miasta Tczewa. Budżet miasta Tczewa przeciąg czasu od 1 kwietnia roku 31 marca 1932 r. wystawiony jest w Mieście tutejszym, pokój 7 od 17 do 24 bm. bliźniego wglądnięcia od godz. 8—15 codzień.

działwo nie wykazało nic konkretnego. Wypadek p. Sanecki, o wypadku którego przed paru dniami donosiliśmy, nie przyszedł do przytomności z powodu roz-

bitej głowy, zmarł w szpitalu św. Wincentego w Tczewie. Natychmiastowe przeprowadzone śledztwo nie wykazało dotychczas danych, czy nieboszczyk uległ wypadkowi, czy też został napadnięty.

Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Tczewie. Zebranie to odbyło się w ub. sobotę w hotelu Centralnym przy udziale 30 członków. Zagał posiedzenie i przewodniczył mu prezes p. W. Maciejewski. Protokół prowadził sekretarz p. Dals. Omawiano bardzo wiele spraw aktualnych, m. in. sprawę otwarcia sklepów dwie niedziele przed świętami, co nie zostało uwzględnione. Przyjęto na członka dyr. Banku Rolniczego p. Hendrykowskiego. P. Struczyński (senior) złożył sprawozdanie z konferencji z prezesem Izby Skarbowej. Omawiano bardzo obszernie sprawę licznych konfiskat w składach towarów pochodzenia niemieckiego, sprostowanych z W. M. Gdańska. W sprawie pożyczek z Banku Zw. Spółek Zarobkowych przemawiali pp.: prezes Maciejewski, Struczyński, dyr. Konarski, dyr. Wudarski, dyr. Gaj, mec. Tomczyk, Klonecki, Synak i Stomion.

Oszust. Niej. Dawid Fidura, lat 40, bez zawodu i stałego pobytu, objeżdża różne miejscowości, ogłaszając się jako jasnowidz i odgadawacz myśli, polecając przytem recepty na zdobycie miłości. O ileby ktoś napotkał oszusta, zechce go oddać w ręce policji.

— **KALENDARZ ŚCIENNY „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”.** Do numeru dzisiejszego załączamy dla wszystkich prenumeratorów kalendarz ścienny „Dziennika Bydgoskiego”.

— **Dr. Kułakowski Tadeusz**, asesor sądowy z Krakowa, mianowany został podprokuratorem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy (dnia 8 lipca br.). Wiadomość podaje „Monitor Polski” z dnia 16 grudnia.

— **Osobiste.** Porucznik z 11 Dak-u Tadeusz Weyho-Darowski przeniesiony został rozkazem Ministra Spraw Wojskowych do Warszawy na stanowisko adiutanta szefa wojskowej misji francuskiej w Polsce.

— **Komuś bardzo się spiesz...** Dowiadujemy się, że sprawę wykupienia przez miasto tartaku „Wisły” postawił Magistrat ponownie na porządek obrad dzisiejszego tajnego posiedzenia Rady Miejskiej. Dla ratowania banków, które Figlowi i „Wisła” zawlezyły na krocie tysięcy, nie ma gmina narza potrzeby przepłacać niepotrzebnie jej obiektu. Tereny, zdaniem znawców, nie są dziś warte więcej jak 100 tysięcy złotych. Tartak zaś, jak większość tartaków, jest nieczynny i ma urządzania po części przestarzałe. Taka jest opinia znawców — niezainteresowanych w kupnie. Jeżeli istotnie tereny „Wisły” w Kapuścisku potrzebne są na urządzenie tzw. stacji rozdzielczej wagonów towarowych, Magistrat nie będzie chyba zajmował się pośrednictwem. Ofertę można złożyć wprost zarządowi budowy kolei. Tartaku we własnym zarządzie Magistrat chyba prowadzić nie będzie?!

— **Tradycyjny obchód gwiazdkowy w „Sokole” Żeńskim**, odbędzie się dla człoków i proznych gości w niedzielę dnia 28 bm. o godz. 5 tej w hotelu Lengninga, ul. Długa, Paczkę w celu wzajemnego obdarowywania się składać należy w sekretarjacie ul. Dworcowa, lub w dzień obchodu na miejscu.

„Opłatek” u młodych drogerzystów.

(n) Prawie wszystkie towarzystwa nasze obchodzą corocznie gwiazdkę. Na opisanie szczegółów tych obchodów musielibyśmy poświęcić kilka szpalt — z krzywdą innych działów. Ograniczamy się o ile to jest możliwym. Nie wolno nam jednak zbytnio streszczać się, kiedy chodzi o młodzież, stojącą w pracy zarobkowej zdala od ciepła domowego ogniska, dla której tradycyjny zwyczaj łamania opłatka jest czemś więcej jak czczą ceremonią.

Piękne, naprawdę niezapomniane chwile spędził nasz sprostowdawca u młodych drogerzystów, którzy zgromadzili się onegdaj w lokalu „Pod Lwem” przy choince, ozdobionej najroźnorodziejmi świecidełkami wyrobu krajowego. Tutejsi drogerzyści podejmowali u siebie bardzo gościnnie kolegów z Poznania i Inowrocławia, filistrów, przedstawicieli urzędu zdrowia i prasę. Rolę gospodarza pełnił p. Lisowski. Oddział bydgoski Związku Młodych Drogerzystów zawięzł swą rozkwit terazniejszemu prezesowi p. Leonowi Wichaczowi. W uznaniu jego zasług na polu organizacyjnym wręczyli

Likiery Koniaki
B. KASPROWICZA
zawsze i wszędzie bezkonkurencyjne

32080

Pokłosie niedzielne.

Niedziela, mówi się, złota... Dlaczego aż tak błyskotliwie? Chyba tylko dlatego, aby uczcić te niezliczone złotówki, a w roku aktualnego kryzysu jeszcze liczniejsze wekselki, które tradycyjnym zwyczajem gwoili zbliżającym się świętom lawinami przepływać mają z kieszeni poszczególnych obywateli do rąk wszelkim dobrem kupujących, a dalej ewentualnie do... protestu. To byłoby teoretyczne uzasadnienie, teraz przejdźmy i przekonajmy się, jak to poślacane święto wygląda w praktyce. Oczywiście ruch ożywiony, ale strasznie zewnętrzny.

W najlepszym razie przed niektórymi, bardziej obiecującymi, wystawami tłumy przyglądających się i wspominających lepsze czasy amatorów. Do sklepów zachodzi się także, by spytać o cenę, potargować się energicznie i, oddajmy każdemu swoje, czasami coś kupić. Kupcy trzymają „fason” i jasno oświeconymi wystawami mrugają zalotnie na klientów. Robią co mogą, lecz handel idzie słabo.

W życiu organizacyjno - towarzyskim wyróżnia się jeden motyw. Wszędzie gwiazdki, opłatki, choinki, obchody.

W ostatnich dniach odbyły się piękne uroczystości gwiazdkowe, że tylko wymienimy

krótko: w Zakładzie dla Ociemniałych, Towarzystwo Kupców, u Kolejarzy dla wdów i sierot oraz dla urzędników i ich dzieci, w Bydgoskim Towarzystwie Wiosłarskim, u absolwentów szkół handlowych, drogerzystów, handlowców, głuchoniemych, w „Czwórce” harcerskiej, wreszcie u robotników katolickich. Obchodów więc było dużo i to ładnych, ale jakoś nigdzie nie można było zauważyć rzetelnego humoru. Zmora ogólna była bieda, kryzys, a i ostatnie smutne fakty polityczne - nieszczęsna sprawa brzeska - nie pozwalały oddać się zupełnie radości.

Pozatem cóż można powiedzieć o bydgoskiej niedzieli? Kina, kawiarnie zwłaszcza, pełne. W „Savoyu” i „Pod Orłem” nie było miejsca. Kto młodszy i swobodniejszy brał sanki i wiał do Rynkowa, by na ośnieżonych górkach tamtejszych poharować.

Czekamy świąt niecierpliwie i... załóżmy, bo nie będą, zdaje się, takie, jakby wypadło. (hak).

— **Książki dla bibliotek w Prusach Wsch.** Na zew korporacji akademickiej „Masovia” pospieszył jako pierwszy rotmistrz 2 p. uł. p. Henryk Tchórznicki, składając w naszej redakcji 18 tomów. Kto następny?

Czyżkówko otrzyma wielką salę do zgromadzeń.

(n) Północno zachodnią część miasta Bydgoszczy, za dworcem kolejki powiatowej, ciągnąca się wzdłuż szosy koronowskiej i nakielskiej, zamieszkała przeważnie przez urzędników kolejowych, ogrodników i mniejszych posiadzieli, nie miała dotychczas większej sali do zabaw i zgromadzeń uroczystych. Obok kościółka przy ulicy Koronowskiej istniała skromna sala parafjalna, niektóre towarzystwa korzystały z gościń w starej szkole, nie zaspokajało to jednak potrzeb ludności rozrastającego się przedmieścia. Wobec tego z uznaniem przyjęto inicjatywę twórcza p. Leona Glapy, reemigranta z Westfalji, wydalonego z Niemiec za działalność narodową „uciążliwego cudzoziemca”, który odziedziczywszy po spójcu swoim posiadłość w Bydgoszczy przy ulicy Grunwaldzkiej 84, podjął się w warunkach dzisiejszych odważnego dzieła. Nie szczędząc kapitału wybudował tam wspaniałą salę ze sceną teatralną, balkonem, wygodnym hollem itd. W sali znajduje się 410 krzeseł, na balkonie 50. Śmiało jednak, w czasie zgromadzeń okolicznościowych i

wieczów sala pomieścić może 600 i więcej osób. Budowlę tę, niezwykle praktyczną, według najnowszych wymagań techniki i obowiązujących przepisów bezpieczeństwa, wykonano według projektu budowlanego p. Konrada Gehrmana, prace stolarskie w nowej sali są dziełem p. Orłowskiego i syna, prace malarskie i dekoracyjne wykonał gustownie p. Szałajda. Sala rzęsiście oświetlona jest lampami elektrycznymi.

Poświęcenie i otwarcie nowej sali na Czyżkówku odbędzie się w trzecie święto Bożego Narodzenia, to jest w sobotę 27 bm.

Jest w czem wybrać!
Praktycznie, tanie i trwałe podarki



W. SKORACZEWSKI, Dworcowa 80.
Skład zegarów, biżuterii i t. p. Obracaj się słobno.
Pracownia zegarmistrzowska-złotnicza. (31494)

Gwiazdka w zakładzie dla ociemniałych.

Boże Narodzenie to święto radości, zwłaszcza dla tych najbardziej nieszczęśliwych, którym nie jest danem oglądać światła dziennego i którzy teraz w dniu dla nich uroczystym nie mogą widzieć jarzących się świec na choince. Gwiazdka Wojewódzkiego Zakładu dla

Ociemniałych odbyła się w piątek, 19. bm. o godz. 17 w auli zakładu, która całkowicie zapelniona się wychowanekami i zaproszonymi przyjaciółmi tej zasłużonej instytucji.

Ciekawy i odpowiednio dostosowany program wykonany był całkowicie własnymi siłami zakładu. Podziw prawdziwie budziły produkcje chóru niewidomych, który, z konieczności bez dyrygenta, odspiewał nadzwyczaj sprawnie i harmonijnie kilka kolend. Aktualne deklamacje gwiazdkowe wygłosiło z przejęciem i uczuciem dwóch małych chłopczyków i jeszcze i jeszcze mniejsza dziewczynka. Wspaniale wypadła produkcja doskonalej i nadzwyczaj zręcznej orkiestry własnej zakładu, która wykonała wiązankę kolend i fantazję „Lulajże Jezuniu”, specjalnie na gwiazdkę skomponowaną przez utalentowanego wychowanka Władysława Nowinkę. Uzupełnili program dwaj muzycyści niewidomi, którzy wykonali na fortepianie dwa utwory.

Na zakończenie zwrócił się do swych wychowanków z gorącym przemówieniem dyrektor zakładu p. Mencil, życząc im pomyślnych świąt i rozjaśnienia ciężkiej doli. Po życzeniach ks. prefekta, nastąpiło łamanie opłatków, poczem przeszli wszyscy do sal, gdzie nastąpił obdarzenie podarkami. Każdy dostał to, co najbardziej potrzebował. Ież było radości ra twarzach tych, którzy tak mało jasných chwil mają w życiu. Gdyby więcej osób mogło widzieć ten wzruszający moment, napewno wzmagłaby się ofiarność na cele zakładu.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 grudnia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dzisiaj: Zenona i Flawjana mm.
Jutro: Wiktorji p., Klemensa.
Wschód słońca: godz. 8,11.
Zachód słońca: godz. 15,46.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 22 grudnia do piątku dnia 27 pełnią dyżur:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Złotym Orłem, Rynek im. Marszałka Piłsudskiego.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i świętach od 11—2.

— Obecnie w Muzeum wystawa Związku Młodych Pomorskich.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia otwarte codziennie od 10—13 i od 17—20. Wydział codziennie od godz. 11—13½ od 17—18½.

TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj, poniedziałek 22 bm. staraním ZKP. „Palestrant”.

W wtorek tragedia Szekspira p. t. „Juliusz Cezar”.

W środę — jako w dzień wigilijny — przedstawienie zawieszono.

Repertuar Świąt Bożego Narodzenia.

Czwartek — I-szy dzień świąt:
godz. 8-iej operetka „Palestrant”.

Piątek — II-gi dzień świąt:
godz. 4-tej operetka „Szttygar”;
godz. 8-iej operetka „Noc w San Sebastia”.

Sobota — III-ci dzień świąt:
godz. 4-iej bajka „O Królewiczu Dobrotce i o Marysi Sierotce”.
godz. 8-iej tragedia „Juliusz Cezar”.

Niedziela 28 bm.
godz. 4-iej komedia „Wieczna Piłoro”.
godz. 8-iej operetka „Palestrant”.

Poniedziałek 29 bm. o godz. 8-iej występ baletu Diaghilleffa.

Nowy Rok powita Bydgoszcz w Teatrze Miejskim na Rewji Noworocznej (2 przedstawienia: o godz. 8-iej i 11-iej w nocy).

Marysienka
Początek o godzinie 7 i 9.

Wolnego wstępu dziś oraz w I i II święto. Cena biletów nie podwyższona.

Dzisiaj w poniedziałek najwspanialsza świąteczna premiera!

Uroczą, ponętą, żywiołową, utalentowaną rasową szelmutką.

Liljana Harvey

Produkcja: HENRYK POMMER.

w pikantnej najnowszej operetce film. dźwiękowo-mówiono śpiewają p. t. „DROGA DO RAJU”
Wspaniałe niemożliwych możliwości oraz możliwych niemożliwość!
Kaskady dowcipu, farsy, weselości. Szal tańca! Szal młodoci!
Rytm pięknych melodyj! (3292)

Obchód gwiazdkowy Katol. Tow. Robotników Polskich przy Farze.

Tradycyjnym zwyczajem, mimo coraz gorzszego położenia gospodarczego i w związku z tem smutnej tegorocznej gwiazdki, zawiązał ubiegłej niedzieli gwiazdor do Kat. Tow. Robotników Polskich przy Farze. Rodziny członków zapelnily wielką salę Domu Katolickiego przy Farze. Przy stole prezydjalnym zasiedli patron towarzystwa ks. prob. Łapka i wicepatron ks. Wojciechowski oraz pp. prezes okręgowy Cywiński, rektor Smażyk, członek honorowy Rochowiak i przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego”.

Piękny obchód gwiazdkowy rozpoczęto od śpiewaniem kolendy przez chór szkoły ks. Piramowicza pod batutą p. Krokowskiego. Następ-

nie wygłosił słowo wstępne prezes p. Modrakowski, wskazując na niezwykle ciężkie czasy, w jakich obchodzimy gwiazdkę. Mimo to udało się zarządowi urządzić skromną gwiazdkę. Przemówił również w serdecznych słowach do zebranych patron ks. prob. Łapka. Ogólną wesołość wywołało zjawienie się gwiazdora: dzieciom rozdano wielkie paczki z smakołykami i innymi przedmiotami. Obchód przeplatano deklamacją wierszy i odśpiewaniem dalszych kolend przez chór szkolny. Na zakończenie odpiewano wspólnie „W żłobie leży”. Cała uroczystość a szczególnie pięknie oświetlona choinka robiły bardzo miłe wrażenie.

„Sokół” Zeński.

Dziś, w poniedziałek, dnia 22. bm. o godzinie 8 wieczorem, zbiórka drużyny żeńskiego Tow. gimn. „Sokół” w sekretarjacie, ulica Dworcowa. Sprawy ważne. Przybycie wszystkich druhen konieczne.

— Polski Urząd Pocztowy Gdańsk 1 przy placu Heveliusa 1-2 czynny będzie dla publiczności w dniu wigilijnym t. j. 24. 12. br. tylko do godziny 18. W pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia oraz w Nowy Rok urząd będzie czynny jak w niedziele z tem, że 25. bm. oraz 1 stycznia 1931 r. odbędzie się jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek pocztowych z wyjątkiem paczek — w godzinach przedpołudniowych. Wydawanie paczek odbędzie się w tych dniach od godz. 8—12. W drugie święto Bożego Narodzenia doręczenie przesyłek odpada z wyjątkiem ekspresowych i telegramów.

— Choinka dla dzieci całego miasta. Dobroczynne panie przy pomocy Magistratu miasta Bydgoszczy w dniu 23 grudnia br. po poł. na rynku im. Marsz. Piłsudskiego urządzają choinkę dla dzieci naszego miasta. Od godz. 16-ej przy choince będzie grała kolenda orkiestra kolejowa. Choinka będzie oświetlona elektrycznością. Błyszczące ozdoby choinkowe ofiarowała bezinteresownie fabryka p. Bogacza.

— Tanie podarki gwiazdkowe. Pragnącym nabyć galanterię skórzaną itp. polecamy magazyn p. Marjana Cywińskiego, przy ul. Poznańskiej 4 (naprzeciwko redakcji „Dziennika”), który się likwiduje. Okazja podobna nie rychło się nadarzy. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— Co zrobić w drugie święto? Kto się chce zabawić poza domem, pójdzie niewątpliwie na wieczorek familijny (z tańcami) urządzony przez dzielnych pracowników fabryki „Kabel Polski” w Strzelnicy. Początek o godz. 6 wieczorem. Koniec — jak kto chce.

— Dziś każdy musi się liczyć z każdym groszem. A jednak nie chciałby się sprzeniewierzyć zwyczajowi, spędzenia nocy sylwestrowej w gronie znajomych i przyjaciół. Wybiera więc taki lokal pierwszorzędny, gdzie zabawić się można najtaniej. Wybór ułatwi mu dzielne Koło Śpiewu Kolejarzy „Hasło”, które urządza swoją sylwestrowkę w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Zwróćcie wszyscy na to uwagę.

— Jedną z najpiękniejszych zabaw karnawalowych będzie niewątpliwie premjowy bal maskowy żeńskiego „Sokoła”, odbywający się 5. I. 1931 r. w salach Strzelnicy przy ulicy Toruńskiej. W najbliższych dniach rozpocznie się wysyłka zaproszeń. Bliższe szczegóły o konkursie premjowym podane będą w czasie najbliższym. W każdym razie maseczki zechcą nateżyć już teraz umysły, gdyż najpiękniejsza nagroda przypadnie pomysłowi najbardziej oryginalnemu albo i temu kostjumowi narodowemu, który przeprowadzony będzie konsekwentnie.

Z sali sądowej.

Za zabicie człowieka przez niedbalstwo.

Przed wzmocnioną izbą karną sądu okręgowego, zasiadł na ławie oskarżonych Stanisław Szymański, właściciel restauracji w Osowej Górze, któremu akt oskarżenia zarzucał, że z niedbalstwa, w stanie podchmielonym zabił człowieka.

Dnia 8 października 1928 r. odbywała się w restauracji Szymańskiego w Osowej Górze zabawa, na której między uczestnikami Osińskim i Karolusem wynikła kłótnia. Ponieważ Osiński obawiał się wracać sam do domu, aby nie

został w drodze napadnięty przez Karolusa, przeto Szymański, będąc w stanie podchmielenia, podjął się odprowadzić go po skończonej zabawie. Wziąwszy z sobą rewolwer, oskarżony udał się wraz z Osińskim około godz. 2 po północy w kierunku jego mieszkania. Noc była bardzo ciemna. Gdy uszli kawałek drogi, oskarżonemu zdało się, że ktoś nadchodzi za nimi, więc postanowił wystrzelić z rewolweru na postrach. Gdy wznosił rewolwer do góry, potknął się o kamień, a jednocześnie z opadającą ręką padł strzał, który ugodził Osińskiego stojącego w oddaleniu pięciu kroków, w samo serce. Wezwał natychmiast do pomocy swą żonę, celem ratowania rannego, lecz ratunek był już zbyt późny, bo Osiński zakończył życie.

Sąd skazał go na trzy miesiące więzienia, z zawieszeniem kary na przeciąg trzech lat.

Za krzywoprzysięstwo.

Przed wydziałem karnym tutejszego sądu okręgowego, odbyła się rozprawa przeciwko 58-letniemu Michałowi Winckowi, urzędnikowi gospodarczemu, zamieszkałemu w Bługowie, powiatu wyrzyskiego, oskarżonemu o krzywoprzysięstwo.

Oskarżony dnia 7 marca 1927 r. przed powiatowym sądem w Bydgoszczy w sprawie spornej Mackowiaka przeciw Łuczyńskiemu, złożył pod przysięgą świadomie fałszywe zeznanie, mianowicie, że Łuczyński przyznał mu tytułem wynagrodzenia 20 ctr. żyta miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości przyznał mu wynagrodzenie nie w życie, lecz w gotówce 100 złotych miesięcznie.

Sąd wymierzył mu karę dwóch lat ciężkiego więzienia, oraz pozbawił go prawa składania w sądzie zeznań (z charakterze świadka lub biegłego).

Uzdrowić cere

nieczystą i przyszcąca można łatwo, lecz tylko

Miaflor Kremem
Pudrem
Mydłem

Oryginalne tylko z firmą
HENRYK ŻAK-POZNAŃ

Co ma nam dać większość sejmowa?



Według polskiej prasy w Ameryce (Dziennik Chicagoski) zwycięstwo B. B. przy wyborach do Sejmu powinno nareszcie przynieść nam tak upragnione kredyty zagraniczne.

Na święta — „4711”

Nie tak nie wieszysz osób dbających o kulturę siala, jak prezent w postaci znakomitej wody kolońskiej „4711”. Jej wspaniale ożywczy wpływ na skórę znany i osunięty jest przez najwykwintniejszą sferę. I dlatego wyjątkowo wzajemnego ofiarowywania sobie znanych produktów „4711” jest dziś tak rozpowszechniony.

No. 4711 Eau de Cologne

Wytwarzane całkowicie w Kraju przez generalnego zastępcę, firmę Z. Böchner i S-Ka, Dziedzice.

Wieczór gwiazdkowy w „Rodzinie Policyjnej”.

Zarząd „Rodziny Policyjnej” z p. komendantową Łukaszewską na czele, który tak serdeczną i prawdziwie macierzyńską opiekę rozciągnął nad dziećmi funkcjonariuszy policyjnych w Bydgoszczy, pamiętał też o urządzeniu pięknej gwiazdki dla swych pupilów.

Gwiazdka odbyła się w ub. niedzielę 21. bm., w freblówce „Rodziny Policyjnej” przy ulicy Jagiellońskiej. Obecni byli tak pp. oficerowie policyjnej ze swym komendantem p. Łukaszewskim na czele, jakoteż niżsi urzędnicy, wraz z rodzinami, których udział był tak liczny, że sala nie mogła pomieścić zebranych. Do dzieci w serdecznych słowach przemówiła przewodnicząca, p. kom. Łukaszewska, życząc aby wyrosły na dzielnych obywateli kraju, poczem przy ustawionym żłóbku, dzieci wykonały krótkie, przystępne dla nich Jasełka. Rozczulającym było, jak ci mali „aktorzy” po przebraniu za aniołków, pasterzy i t. p., sre-

brzystemi głosikami, przejęci ważnością swych ról, szczerbiotali odpowiednie wierszki i śpiewali kolendy na chwałę Jezuskowi.

Po skończonych Jasełkach przy pięknej i rześcicie oświetlonej choince odśpiewano szereg kolend, a następnie dzieci obdarowane cukierkami, zajęły miejsca przy stołach, gdzie im podano smaczne kakao. Prócz tego każde z dzieci, uczęszczających do freblówki „Rodziny Policyjnej” otrzymało na gwiazdkę ładną, czapeczkę. To też było wiele radości i wesela.

PROGRAM W KINACH.

CORSO tylko dziś i jutro po raz ostatni wyświetla wielki podwójny program, a mianowicie: wstrząsający dramat p. t. „Kalifornia”. W roli głównej słynny Tim Mac Coy oraz arcybawna komedję wywołującą bezustanny śmiech pt. „Noc poślubna na raju”.

KRYSTAL. Dziś i jutro pełna czaru zmysłowego „Pokusa” z Gretą Garbo w głównej roli, którą kreuje z nadzwyczajnym talentem. Dla niej samej warto zobaczyć ten film, choć i całość jest wprost niezwykle pięknie wykonana. Nadprogram śpiewny.

MARYSIENKA już dziś rozpoczyna program świąteczny niezwykle świetnym dźwiękowo-śpiewnym filmem „Droga do raju”. Jest to czarująca operetka filmowa w której trzej młodzi ludzie kochają się w jednej — Liljan Harvey — stąd niezliczone powikłania komiczne i sytuacje dowcipne, słowem całość pełna humoru, ładnej muzyki i melodji na tle pięknych dekoracji. Harvey jest doskonałą i jej trzej partnerzy oraz Olga Czechowa i Kampers.

NOWOŚCI demonstruje dziś po raz ostatni cud najnowszej techniki, wielki film dźwiękowy p. t. „Białe cienie”, wstrząsający dramat którego akcja rozgrywa się na wyspach mórz południowych, pełen najpiękniejszych momentów. W programie wspaniały dodatek wokalnemu - muzyczny.

OKO wyświetla w dalszym ciągu przepiękny film p. t. „Noc pokusy”. Film ten ze wszech stron wzbudza podziw i zadowolenie. Oprócz wesołej farsy występy krakowskiego teatru rewji „Gong”.

PAW z powodu przygotowań do wielkiego przebojowego filmu p. t. „Kolebka Boża” (Bezbożnik) w dniu dzisiejszym zamknięte.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

WTOREK, 23 GRUDNIA.
WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z warsz. obserw. astr. 12,10—13,00: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,15—17,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,45: Popularny koncert symfoniczny poświęcony R. Wagnerowi w wyk. ork. Filharmonji Warszawskiej. 19,10—19,25: Giełda rolnicza. 19,50: Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. G. Donizetti: Opera „Lucja z Lammermooru”.

Grudzień.
Tylko do Gwiazdki!
Mimo znizowanych cen otrzyma każdy przy zakupie jednego płaszcza z sortów, dobrego gatunku **za darmo jedno ubranie!**

Pozatem poleca się wielki wybór ubrań, futer, kurtek skórzanych, spodni, a to własnego wyrobu z najlepszych materiałów.

Jan Paluszkiowicz
Grudzień, ul. Wypielkiego 21
specjalność: Ubiory na miarę! (32056)

Ostatnie wiadomości.

Ministrowie japońscy w więzieniu.

Tokio. (PAT) Były minister wychowania Ichida Kobashi, oskarżony o korupcję, skazany został na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata oraz na grzywnę w wysokości 10.000 jen. Drugi oskarżony Sango Satako, b. minister kolei żelaznych w gabinecie Tanaki, skazany został na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata.

Tylko mała dziewczyna nie bała się bandytów.

Nowy Jork, 22. 12. (PAT) Do jednego z banków tutejszych wdarli się bandyci, którzy pod groźbą rewolwerów zmusili personel bankowy do ustawienia się nieruchomo pod ścianami i zrabowali 15.000 dolarów, zamierzali spuścić się do podziemi banku, gdzie znajdowały się bardzo znaczne sumy.

Wśród obecnych była mała dziewczynka, która pomimo groźb bandytów zaczęła wzywać pomocy, w rezultacie czego napastnicy zbiegli, a bank poniósł jedynie względnie nieznaczne straty.

Wulkan Merapi sieje straszliwe zniszczenie.

Batawia, 21. 12. (PAT) Wulkan Merapi, który od dwóch dni wznowił gwałtownie swą działalność, przedstawiał dziś rano straszliwy widok.

Z krateru wydobywa się wielki słup ognia i olbrzymie kłęby dymu, unoszące się ponad płonącymi wiekami i lasami, leżącymi na stokach wulkanu.

Na znacznych obszarach przeciągają gwałtowne burze, przy czym deszcz, zmieszany z błotem i popiołem, spada na wieś znajdującą się nawet w wielkiej odległości.

Wiesniacy, ogarnięci paniką, zbiegli do miast. Miasta okoliczne pokryte są grubą powłoką popiołu.

Głód! Głód!

Robotnicy niemieccy rabują hale targowe.

Berlin, 21. 12. (PAT) W sobotę wieczorem przed halą targową w dzielnicy robotniczej Moabit zebrały się tłumy manifestantów, wznosząc okrzyki „Głód! Głód!” i domagając się żywności. Steroryzowani kup-

cy zaczęli rozdawać manifestującym towary żywnościowe.

Jeszcze przed przybyciem policji tłumy rzuciły się na jeden ze składów i zaczęły rabować. Część straganów została doszczętnie zrabowana.

Podobne wypadki wydarzyły się przed małą halą targową na przedłużeniu ulicy Friedrichstr. Policji udało się rozproszyc demonstrantów.

Scaevola XX. wieku.

Spalił sobie skórę obydwóch rąk.

Paryż, 22. 12. Wstrząsający wypadek wydarzył się w sobotę w więzieniu śledczym w Dunkercie. Były kapitan legii cudzoziemskiej, który w walkach w Afryce zdobył liczne odznaczenia, oskarżony został z powodu lekkomyślnego zabójstwa, a mianowicie przejechał on samochodem pewnego przechodnia. Kapitan skazany został na 2 miesiące więzienia.

Gdy skazańcowi z kolei chciano odebrać odciski palców wziął on to sobie tak do serca, że niepostrzeżenie podszedł do rozpalonego do czerwoności pieca żelaznego i objął go dłońmi aż przepalił sobie skórę na palcach tak, że dokonanie odcisków nie było więcej możliwe.

(Scaevola — rzymianin, który, chcąc zaimponować nieprzyjaciolom, włożył rękę do ognia i spalił ją na węgiel. Przep. red.)

Uroczystości kościelne w Szamotułach.

Wczoraj w niedzielę przybył do Szamotuł w zastępstwie ks. prymasa Hłonda ks. biskup sufragan Dymek, który dokonał konsekracji 5 nowych dzwonów i wieży kościelnej w farze. Następnie ks. biskup Dymek dokonał poświęcenia nowego szpitala SS. Służebniczek.

Polskie pługi dla Bułgarii.

Grudziądzka fabryka maszyn „Unja”, której groziło kompletne zamknięcie warsztatów z powodu braku zamówień, otrzymała dostawę 14.000 pługów dla Bułgarii. Zlecenie to umożliwi podtrzymanie ruchu w fabryce i uruchomienie wszystkich jej działów. Dzięki obrotności dyrekcji „Unji” Grudziądz ma przynajmniej jedną gwiazdkową uciechę.

„Złota” niedziela

nie przyniosła kupcom spodziewanych zysków.

Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.) W wczorajszą niedzielę były sklepy otwarte przez całe popołudnie. Jednakże kupcy narzekają na słaby ruch. Coprawda klientów było dużo, ale kupujących mało. Szczególnie droższe przedmioty nie znajdowały nabywców. Od 18 grudnia wszystkie sklepy mogą być otwarte do godz. 9-tej wieczorem. Jednak wielu właścicieli nie korzysta z tej okazji, zamykając sklepy normalnie ze względu na bardzo słaby ruch gwiazdkowy. Od lat już nie było takiej stagnacji przedświątecznej, jak w roku bieżącym.

Obroty w składach towarami kolonial-

nemi sięgają najwyżej 50% zeszłorocznych, a w składach z zabawkami wynoszą 10% w stosunku do ubiegłych lat. Kupcy załamują ręce i nie wiedzą jak wybrnąć z trudnej sytuacji, gdyż za krótkoterminowe weksle sprowadzili dużo towarów.

Według zestawień kasy skarbowej dotychczas tylko 20.000 przedsiębiorstw na terenie stolicy wykupiło świadectwa przemysłowe na rok 1931. Zobowiązanych do wykupienia świadectw przemysłowych w Warszawie jest 46.000 przedsiębiorstw. Przypuszczalnie w ostatnim tygodniu nastąpi wielki natłok w kasach skarbowych.

15 dygnitarzy w przejeździe przez Bydgoszcz.

Dnia 21 bm. o godzinie 6,30 rano, przybył pociąg z Warszawy do Bydgoszczy 15 dygnitarzy, wśród których obecni byli generał Sosnkowski, generał Rydz-Śmigły, kilku senatorów i kilku oficerów W. P. wyższej rangi. Dygnitarze zatrzymali się na tutejszym dworcu przez jedną godzinę, poczem w 6 samochodach udali się do majątku Runowo Kraińskie, w powiecie wyrzyckim, na polowanie.

KRONIKA POLICYJNA.

— Systematyczna kradzież. Z budowli przy ulicy Wincentego Pola dokonywano systematycznej kradzieży cegły i wapna na szkodę p. Piotra Malickiego, zamieszkałego przy ul. Sienkiewicza 43. Jak stwierdzono, sprawcą kradzieży był niejaki J. A.

— Na gorącym uczynku. Policja ujęła na ulicy Św. Trójcy 19-letniego Stanisława N., na gorącym uczynku kradzieży 12 kg. rodzynek z woza spedytorskiego firmy Hartwig.

— Wyłukiły szybę. W nocy z 14 na 15 bm. jacyś nieznanzi złodzieje w zamiarze dokonania kradzieży wyłukiły szybę okna wystawowego w składzie towarów Paschkego przy Zbożowym Rynku 9, lecz zostali przez kogoś splonieni, nie zabierając.

— Złodziej splądrował przesyłkę kolejową. Pan Kazimierz Paszcza, kupiec, zamieszkały przy ul. Bernardyńskiej 10, doniósł policji, że jakiś złodziej wykradł mu z przesyłki kolejowej różne przybory do picia, wartości 80 zł.

— Kradzież zegarka. Pani Helenie Pierzyńskiej, zamieszkałej przy ulicy Kościuszki 41, skradziono z mieszkania w zagadkowy sposób zegarek, który był schowany w łóżku pod poduszką. Pani P. nie może wyjaśnić, w jaki sposób i kiedy się to stało.

— Kradzież roweru. Dnia 13 bm. nieznanzy sprawca skradł p. Józefowi Zielińskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Karpackiej 6a, rower męski z nr. rejestracyjnym 7348, który pozostawiony został bez dozoru przy ul. Kościelnej 9. Rower przedstawiał wartość 120 zł.

— Kradzież płaszcza. Janowi Kujawiakowi skradziono dnia 10. bm. płaszcz z korytarza szkoły dokształcającej przy ul. Chwytwo.

— Ujęci za kradzież drobiu. Policja ujęła w nocy z 10 na 11 bm. dwie osoby za kradzież drobiu.

Z życia towarzystw.

S. M. P. „Wigosa”. We wtorek dnia 23. bm. o godz. 20 zebranie zarządu i zastępowych.

„Dzwca”. Dnia 29. bm. o godz. 19 urządza towarzystwo w sali Resursy Kupieckiej swój tradycyjny obchód gwiazdkowy. Wstęp tylko za zaproszeniami, które nabyć można dzisiaj podczas lekcji wgl. u członków towarzystwa.

S. M. P. „Białych Orłów”. Dnia 22. bm. o godz. 19,30 nadzwyczajne walne zebranie w Domu Katolickim. Wybór naczelnika. Przynieść koszulki i spodełki.

„Lutnia”. Dnia 22. bm. o g. 20,15 w lokalu p. Błocha ul. Jana Kazimierza 5 zebranie informacyjne w sprawie obchodu gwiazdkowego.

„Moniuszko”. Dnia w poniedziałek o g. 20 lekcja chóru męskiego. Jutro we wtorek o g. 20 ostatnia lekcja przedświąteczna całego chóru.

Towarzystwo Kupców-Detalistów branży spożywczej. Z nadchodzącego transportu jeszcze kilka worków cukru wolnych, na które przyjmuje zamówienia Bank Ludowy do 23. 12. godz. 13. (32037)

Tow. Uczniów Kupieckich. We wtorek 23 bm. o godz. 20 obchodzi Towarzystwo nasze w sali Resursy Kupieckiej swój tradycyjny obchód gwiazdkowy. Paczki imienne i zamienne uprasza się oddawać przy wejściu. Na wieczór ten zapraszamy wszystkich uczniów, zatrudnionych w handlu, biurowości i t. d.

Kat. Tow. Rob. Polskich przy kościele Św. Trójcy. Zebranie miesięczne w niedzielę, 28. bm. o godz. 4,30 w Domu Katolickim.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. Schadzka informacyjna dnia 23. bm. o g. 19,30 w szkole wydz. męskiej, Konarskiego 7. Wydawać się będzie także zaproszenia na wieczorek wigilijny, który urządza się w niedzielę, 28. bm. w małej sali Strzelnicy z początkiem o godz. 17. Program bardzo urozmaicony.

S. M. P. „Zorza”. Zebranie miesięczne oddziału młodszego odbędzie się dnia 22. bm. o godz. 19,30 w salce parafii Serca Jezusowego.

Bank Polski płacił w dniu 22 bm. za:	
dolary amerykańskie	8,85 ³ / ₄ —8,86 ³ / ₄
funtów szterlingów	43,17
franki szwajcarskie	172,62
franki francuskie	34,91 ¹ / ₂
marki niemieckie	211,90
guldeny austriackie	172,59
szylingi austriackie	125,13
liry włoskie	46,54
korony czeskie	26,37 ¹ / ₂

Giełda warszawska

dnia 20 grudnia 1930.

Papier Państwowy i obligacje	
4-proc. poz. inwest.	098,00—097,00
4-proc. inw. seryjna sztuki	000,00—101,00
5-proc. poz. premj. dot.	000,00—054,50
3-proc. poz. bud.	000,00—050,00
5-proc. poz. konw.	000,00—050,00

Akcje w złotych

Bank Handlowy	000,00—108,00
Bank Polski	000,00—153,00
Bank Zachodni	00,00—070,00
Sole potasowe	000,00—093,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—054,00
W. T. F. Cukru	031,00—030,25
Modrzewów	000,00—009,50
Ostrowiec	09,00—40,00
Starachowice	015,00—015,25
Haberbursch	105,50—105,52

Tendencja niejednolita.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 20. 12. 1930 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto	18,00—18,50
Pszenica	22,50—24,00
Jęczmień przemysłowy	20,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	19,25—20,50
Maka żytnia 65 proc.	00,00—30,75
Maka pszenna 65 proc.	42,75—45,75
Otręby żytnie	11,25—12,25
Otręby pszenne	12,50—13,50
Otręby pszenne (grube)	14,50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Groch Wiktorja	28,00—33,00

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 20 grudnia 1930 roku.

8 ¹ / ₂ % dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00—89,00
4 ¹ / ₂ % listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.	01,00—37 ¹ / ₂
6 ¹ / ₂ % listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	16,25
5 ¹ / ₂ % Pożyczka premjowa serja II	51,00
Cukrownia Zduny I em.	00,00—35,00

Tendencja: Spokojna.

Stan wody w Wiśle w dniu 22 grudnia rano: Kraków 2,60, Zawichost 1,33, Warszawa 1,48, Toruń 0,94, Ferdon 1,03, Chelmo 0,83, Grudziądz 1,14, Korzeniewo 1,37, Tczew 0,62, Einlage 2,12, Schievenhorst 2,32.

Praktyczny podarek gwiazdkowy

obuwie lub śniegowce

po znacznie niższych cenach poleca Jan Zieliński, Bydgoszcz, ul. Gdańska 164, Toruń, ulica Szeroka 31. (32111)

LICYTACJA

przy ul. Dworcowej 72, na składnicy u spedytora Hartwiga. W wtorek dnia 23 bm., o godz. 10-tej przed połudn. sprzedawać będą:

większą ilość różnego obuwia damskiego, męskiego, dziecięcego i śniegowce.

Michał Plechowiak

zaprzyjęzony licytator i taksator ul. Długa 8, ul. Grodzka 23, telefon nr. 1651.

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.

2.000 zł

wypożyczy zecer, znajomość języka polskiego i niemieckiego za wyrobienie lub przyjęcie w posiadanie Błonia 1, II pór. 1. (31922)

Gdańska 25. GREY Tel. 212, 2212.

poleca na święta w pierwszorzędnej jakości:

Śniemki miódowe różnego smaku

Konfekt herbaciany z czekol. lub bez

Konfekt herbaciany nadziewany poziołkami i nougat

Marcepanu ozdoby choinkowe

Babki drożdżowe - Placki - Jekatze

Struclę świąteczne (32132)

nadziewane migdałami, rodzynkami, makiem.

Pianina

Jähnego

sprowadza z gwarancją na dogodnych warunkach

Fabryka Forteplanów

W. Jähne

30643 Bydgoszcz

Gdańska 149, tel. 2225

Filje: Grudziądz

Toruńska 17-19.

Poznań, Gwarna 10.

W środę, dnia 24 grudnia 1930 roku oraz w sobotę, dnia 27 grudnia 1930 roku

są kasy nasze czynne tylko

do godziny 11-tej przed połud.

Bank für Handel & Gewerbe Poznań
Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

Spółka Akcyjna

Oddział w Bydgoszczy

Deutsche Volksbank Sp. z o.o. Bydgoszcz

(32076)

Przelarg (32125) przymusowy. Dnia 23 bm o godz. 11 sprzedam na składnicy firmy Hartwig ul. Dworcowa 72 za natchmiastową zapłatą duże lustro, kanapę, biurko i fotel, kase żelazną do pieniędzy, szafę do akt, obraz w złotej ramie Kucharz, komornik sądowy.

POLECENIA
Wielka wystawa i sprzedaż obrazów — kwiaty i martwa natura w pracowni A. Sieńskiego. Al. Mickiewicza 15 róg Zacisze. Jako reklama, obraz wystawiony w składzie obok Banku Związku, Plac Teatralny i w Nasz Sklep na ulicy Gdańskiej. (31954)

Baczność! Nowy transport choinek nadejście 22 XII. od 2 zł począwszy, również 50 jodeł. Miejsce ogród Pałtara. (32097)

Wypożyczam na uroczystości talerze, szklanki, noże, widelce, filiżanki itp. Gdańska 28, 27791

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach tylko u Ignacego Grajnera, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921, 9574

Bielizna gumowa w wielkim wyborze. J. Scharmach, Kościelna 7. (31355)

Cukiernia Europejska Gdańska 133 po ca na święta Bożego Narodzenia wyborowe pierniki, mar epany, torty, strucle, babki i przyjmuję wszelk zamówienia. (18644)

Nowożeńcy kupujące meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka**, Welmany Kynek nr. 5/6, tel. 2143, 19710

Przyjmuje reperacje i na miarę obuwie. Maciejewski, Dworcowa 65. (18665)

Bardzo gustowne kapelusze damskie na gwiazdkę po niższych cenach i w wielkim wyborze u J. Krzyżogórskiej Niedźwiedzia 4. (32019)

Obuwie najtańszej i najlepiej kupuje się w Domu Obuwia Pomorska 58. (18598)

SPRZEDAŻE
Aparat fotograficzny 9x12 z przyborami sprzedam tanio. Matejki 10, II lewo. (18590)

Okazja nadzwyczajna. Kamienica interesami, najlepszy punkt, wartości 80.000 zł sprzedam za 50.000, a dochód roczny 9.600, wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 1815.

Kamienica dochodowa interesami, restauracja, kolonjalka, centrum miasta, dochód roczny 4.300 zł, cena 37.000 wpłaty 15.000 reszta na dłuższe lata. Biuro Pogoń Dworcowa 80, tel. 18-15.

Zamiana. Kamienicę z wolnym mieszkaniem w Bydgoszczy za dopłatą do 40.000 zł zamienię na dobre gospodarstwo. Marja Dobrucka, Bydgoszcz, Mińska 11 (31927)

Masywny (32113) dom sprzedam w Toruniu Al. Mickiewicza 116a.

Skład (31808) z mieszkaniem (4 pokoje z kuchnią) do wynajęcia od stycznia 1931 r. w Chodzieży w którym od 20 lat znajduje się skład bławatów i konfekcji, ewentualnie kamienica do nabycia wedle umowy. Zgłośz. Strzelnica, Chodzież.

Kamienice nowoczesna II piętr. 12 mieszkań po 3-4-5-6 pokojowe, dochód 12.000 rocznie, wartości 150.000 sprzedam za 75.000 wpłaty 30.000. Biuro Pogoń Dworcowa 80, tel. 18-15.

Telegram. (18582) Przy małej wpłacie sprzedam domy komfortowe, dochodowe, wile, gospodarstwa od 5.000. Sokółowski, Sniadeckich 40.

Gospodarstwo 374 mórg pszennej ziemi, zabudowania, z inwentarzem żywym i martwym i żniwem jest bardzo tanio na sprzedaż. Szala, Dzielniczek powiat Bydgoszcz. 31814

Skład m a k i, Grudziądz przy głównej ulicy, dobrze prosperujący zaraz do oddania. Nadaje się na inne przedsiębiorstwo. Do objęcia potrzeba zł 4.500. Wiadomość: St. Włoszczyński, Grudziądz Groblowa 33. (32110)

Okazja! Dwupiętrowy dom roczny dochód 3.600, za 23.000 sprzedam. Sokółowski, Sniadeckich 40. 18583

Składy kolonialne, delikatesów, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje okazjnie poleca Sokółowski, Sniadeckich 40. (18581)

Sprzedam zaraz dom dobrze utrzymany. Skrytka pocz. 5, Swiecie n./W. (18633)

Skład materiałów piśmiennych w najlepszym położeniu sprzedam za 12.000 zł. Of. do Dzien. Bydg. w Toruniu pod nr. „2050” (32112)

Dom w rynku sprzedam za 12.500. Skład, mieszkanie wolne. Of. pod „Rynek” do Dzien. Bydg. (31913)

10 podarków są mniej warte, aniżeli dobre okulary. Takie znajdziesz u St. Zakaszewskiego, Gdańska 7. Dalej termometry, barometry, lornetki, lorniony, aparaty i wszelkie przybory do fotografowania, cyrkle i 1000 taniach przedmiotów stosownych na gwiazdkę. 31628

Radjo aparaty 3 i 4 lampkowe już od 225 zł począwszy, także kompletne urządzenia poleca korzystnie Kilian, Marcinkowskiego 11. Demonstracje każdego czasu także wieczorami oraz w niedzielę. (32018)

Kozuch (32100) i buty filcowe na sprzedaż. Właściciel, Ugory 41.

Papuga z mosiężną klatką sprzedam. Adres w Dz. (18645)

Radjo Telefunken 3 lampkowe i akumul-torm sprzedam. Nowak, Jezioro, poczta Wysoka. (31902)

Kanarki na sprzedaż. Chrobrego nr. 25, I pr. lewo. (32098)

Wisząca lampa i 3 Synogarlice na sprzedaż. Rozalja Wiatr, Mostowa 9, II pr. (32128)

Bufet kredens korzystnie sprzedam. Malborska 15. (32104)

KUPNA
Używane płyty gramofonowe kupię. Adres i cenę podać do filii Dzien. Dworcowa pod „Płyty”. (18666)

NAUKA

Kurs handlowy wieczorny, półroczny na Prakt. Kursach Handlowych ul. Chrobrego 7, rozpoczyna się od 1 stycznia 1931 r. Zgłoszenia w godz. 6-7 wieczorem. 32045

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne im. prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żadajcie prospektów. (30378)

Wdowa lub starsza panienka, najchętniej sierota, potrzebna do prowadzenia gospodarstwa domowego, u pana z 3 dziećmi, na wieś. Of. pod „Dla dzieci” filja Dziennika. (18651)

Fryzjerka potrzebna. Świętojańska nr. 21. (18664)

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz L. Siuchniński, Sobieskiego 15. (32095)

Fryzjerski (18658) pomocnik potrzebny. Błaszyk, Dworcowa 18d.

Fryzjerski (32096) pomocnik, fryzjerka początkująca potrzebni zaraz. Grunwaldzka 122.

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Kujawska 115. (32105)

Potrzebny natychmiast mistrz grundjerski do gruntowania listów na ramiy. Zgłosz. piśmiennie z odpisem świadectw proszę przesłać Franciszek Dobrowolski, fabryka listów na ramiy, Więcbork, Pomorze. (18461)

Młynarz (3190) z kaucją 1.000 zł potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i wymaganej pensji do Dzien. Bydg. pod „Młynarz”.

Bufetowy może się głosić od 1 stycznia 1931 r. Reflektuję tylko na pierwszorzędną silę. Kaucja 2000 zł. Józef Grzankowski, Chełmno, Rynek. (32003)

Potrzebna (18649) dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem od 1. Zgł. od godz. 2-4 po poł. Promenada 4, wysoki part.

Służąca (32103) do wszelkich prac domowych potrzebna. Poznańska 32, skład obuwia.

Dziewczę do robót domowych bez spania zaraz. Dworcowa nr. 68, Bigosińska. (18662)

Gospodyn potrzebna na wieś do samodzielnego prowadzenia domu. Reflektuje się tylko na osobę pracowitą i sumienną. Zgł. osobiste 23-go bm. od godz. 3-4-tej ul. Szczecińska 4, Pinkowski. 32108

Kucharki (32107) dobrze gotującej, uczelwej i przyzwoitej poszukuję zaraz lub od 1 stycznia przy dobrej płacy. Gdzie? wskaże Dz Bydg.

Uczniwa i czysta służąca zaraz potrzebna. Długa 39, I lewo. (32098)

POSADY POSZUKUJĄ

Aptekarz aprobowany, doświadczony w swoim zawodzie, referencje poważne, poszukuje posady w aptece, zastępstwa, lub propagandy lekarskiej. Oferty pod „Magister” filja Dzien. Bydg. (18652)

Kołodziej (32121) żonaty, z narzędziami poszukuje posady od 1. I. lub 1. IV. 31. Of. do Dz. Bydg. pod „Sumienny”.

Wiolonczelista grający na saksofonie wolny od 1 stycznia. Toruń Koszarowa 36, Kossowski. 32114

DZIERŻAWY

Skład (31911) i 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią, w powiatowym mieście, przy głównej ul. bardzo dobry punkt, nadaje się na każde przedsiębiorstwo, jest od 1. stycznia bez odstępnego, za czynszem miesięcznym wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Piotr Gniewkowski gospodarz, Mogiła, ul. Jagielly 19.

Skład kolonialny znajdujący się przy Rynku, w mieście powiatowym o 10000 mieszkańców zaraz do wynajęcia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Skład kolonialny”. (31659)

Skład w okolicy rynku, obszerny odstąpię. Komorne nie drogie Adres w Dz. (31929)

Poszukuje piekarnię celem dzierżawy najchętniej bez okupienia urządzenia, okolica obojętna. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Cel”. 32064

Dzierżawę (32115) na kawiarnię, lepszą restaurację, hotel, ewentualnie i kino w mieście garnizonowym pod dogodnymi warunkami poszukuje. Of. do Dzien. Bydg. Toruń pod „Dzierżawca”.

MIESZKANIA

Poszukuje (18633) 5-6 pokoj. mieszkania ewtl. zamienię 4 pokojowe. Of. filja Dz pod „5-6”.

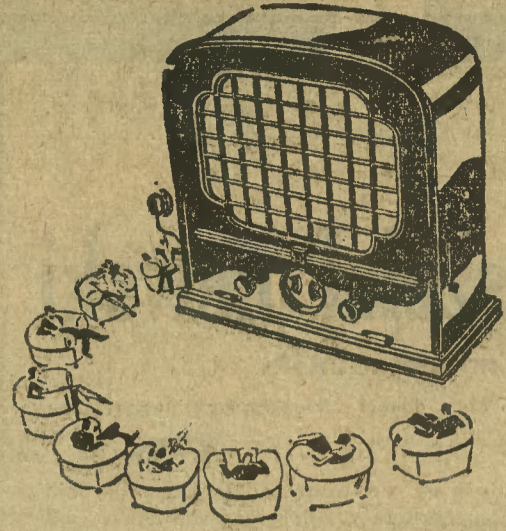
Mieszkanie 3-pokojowe miesięczny czynsz. Konarskiego 3, II p. (18650)

4 pokoje z łazienką, w śródmieściu, przy tramwaju od 1 kwietnia poszukuje. Krzymińska, Kruszwicka. (31635)

Mieszkania 3-pokojowe, czystszy miesięczny. „Victoria”, Sniadeckich 22. (18661)

3-pokojowe za miesięcznym odda gospodarz. Oferty pod „70” Dzien. Bydg. (32094)

Kilka (18660) mieszkań bez odstępnego „Norma”, Sniadeckich 6.



TWOI ZNAJOMI

podziwiać będą twój gust, gdy zakupisz radjoodbiornik **NOWY**

„TELEFUNKEN” 33 W/L

odbiornik i głośnik w jednym aparacie. Cena całkowitego urządzenia **Zł. 730.—**

Aparat Telefunken 33 W/L należy do rzędu odbiorników 3-lampowych, jest jednak najlepszym aparatem tego rodzaju, ponieważ posiada wbudowany głośnik. Przyrząd do zwiększania selektywności umożliwia doskonały odbiór nawet bardzo odległych stacji.

Prosimy za pomocą załączonego kuponu jeszcze dzisiaj zażądać od nas bliższych szczegółów.

Do Polskich Zakładów „SIEMENS S. A.”
Warszawa, Foksal 18.
Proszę o nadesłanie mi prospektów na radjoodbiornik Telefunken 33 W/L:
imię i nazwisko:
mie scowóść:
ulica:

Mieszkanie (32116) 4 pokojowe z centralnym ogrzewaniem, oświetleniem elektrycznym, za udzielenie 3-5 tys. zł hipotecznie zabezpieczonej. Podgórz, Pułaskiego 68.

Papier 32021 listowy ozdobny i tani, wieczne pióra, albumy, pocztówki świąteczne i noworoczne w Księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny

4000 zł pożyczki na kamienicę bez długu za pewną gwarancją poszukuje się Łask. zgłosz. pod „K. G.” do Dz. Bydg. (31894)

POKOJE

Pokój umebl. wraz z kuchnią do wynajęcia. Bubacz, Żuławy 10. (31901)

Obiady z 3 dań zł 1.20, kolacje od 80 gr. Co czwartek świeże kiszi własnego wyrobu poleca Restauracja Hotel Rio pod kierownictwem Władysława Jarnatha. (31551)

Za długi żony mej Marjanny Nowak, z domu Cheś nie odpowiadam, ponieważ dom mój bez powodu opuściła. Waclaw Nowak, Kujawska 75. (32091)

Dobrze umebl. pokój do wynajęcia. Gdańska 53, II pr. prawo. (31815)

Zakopane Pensjonat — Małeńka, Drowiej Horakowej, tylko dla zdrowych — garaz, telefon. (32079)

Wspólnika z gotówką 500 zł przyjmę do dobrego interesu. Zgł. pod „Wspólnik” do Dzien. Bydg. (32099)

Pokój słoneczny czysty, elektryczność, łazienka. 20 Stycznia 27, I lewo. (18655)

Kartę mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Maciejewski Wincenty unieważniam ponieważ zagubiłem. (31917)

Obiadów ściśle domowych pierwszorzędnej dobroci szuka pan. (kuchnia niemiecka wykluczona). Cena obojętna. W razie wykwinut, małżeństwo niewykluczone. Of. do filii Dzien. pod „Nowy Rok”. (18646)

Umeblowany (32087) pokój z kuchnią do wynajęcia. Malborska 10.

Bernardyn pies przybłąkał się. Choleńskiego 8. (32080)

Obelga rzuconą na pana plutonowego Rugowskiego z zalem odwołuję. Wysocki, kapral. (32102)

Pokój umeblowany do wynajęcia z utrzymaniem dla chłopców lub dziewcząt szkolnych. Marsz. Focha nr. 85, Hoppowa. (32131)

Obelge z racjonalną na pana plutonowego Rugowskiego z zalem odwołuję. Wysocki, kapral. (32102)

Kawaler lat 33, ciemno-blondyn, wzrostu 174 cm. posiadający dobrze prosperujące przedsiębiorstwo malarskie szuka z powodu braku znajomości odpowiedniej partji. Oferty wraz fotografią proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Fortuna”. (32025)

RÓŻNE

Książka to kulturalny podarek na gwiazdkę. Wielki wybór książek już od kilkudziesięciu groszy w księgarni N. Gieryna Pl. Teatralny. (32020)

Poszukuje pożyczki 2-3.000 ewtl. wspólnika do gotówkowego bezkonkurencyjnego interesu. Of. pod „Przemysł” do Dz. Bydg. (32108)

Życzenie gwiazdkowe. Kawaler przemysłowiec, lat 30, poszukuje znajomości pań. Cel matrymonjalny. Pannie z wykształceniem zechcą swe oferty z fotografią, którą się zwraca, nadesłać do Dzien. Bydg. pod „30869”. (32068)

Gdzie kupuje się najtańszej towary na wyprawę i podarki gwiazdkowe? Na wyprzedzący likwidacyjnej firmy: Siuchniński & Stobiecki, Bławaty i konfekcja, Bydgoszcz, Stary Rynek 3. 30820

Zgubiono (18659) w niedzielę wieczorem szal męski. Proszę oddać za wynagrodzeniem Plac Wolności 2, Drzycimski.

Dwie (32088) panie które wyszły wczoraj wiecz. o godzinie 10-tej z kawiarni „Savoy” ajechały tramwajem na Okole przoszone są o wyznaczenie spotkania pod „Nieporozumienie” do Dz. Bydg.

Książeczke wojskową zaginioną Jan Maciazek unieważniam. (18627)

Kto pożyczycy 200 zł na 25% i gwarancję. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Pilne”. (31985)

Panna (18654) lat 42, szarynka, osoba wyrozumiała, z talentem wychowawczym, wysoc muzykalna, gospodarna, bezmajątna. Wyjdzie zam., chętnie za wdowca. Toruń, poczta główna, poste-restante, Janicka.

Samochód ciężarowy do przewózki wszelkich mebli, wypożycza każdego czasu tel. nr. 15 i 16. (31987)

KLISZE drukarskie do reklam, druków i katalogów wykonuje pierwszorzędnie w kilku godzinach
DRUKARNIA BYDGOSKA
SPÓŁKA AKCYJNA
WYDAWNICTWO DZIENNIKA BYDGOSKIEGO, BYDGOSZCZ, POZNAŃSKA 29/30.



Dnia 19 grudnia 1930 roku o godzinie 10.15 wieczorem, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój Kochany mąż

ś. p.

Franciszek Pniewski

mistrz zduński

przeżywszy lat 51, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona
Żona.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23-go grudnia o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby ul. Siemiradzkiego 9 na nowy cmentarz. (32086)



W dniu 20 grudnia 1930 r. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

Wiktorja Czerwińska

nasza długoletnia stróżka. W Zmarłej tracimy wierną i szczerze nam oddaną sługę, o której pamięć w rodzinie naszej nie zginie. Cześć Jej pamięci!

32089)

Maciaszkowie.



Dnia 20 grudnia 1930 r. o godzinie 13.30 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasza troskliwa i nigdy niezapomniana matka, babcia i teściowa ś. p.

Wiktorja Czerwińska

w 71 roku życia, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążone

Dzieci.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 grudnia o g. 14 z domu żałoby Gdańska 122 na nowy cmentarz. Msza św. żałobna za duszę zmarłej odbędzie się w dniu pogrzebu o godz. 8 w kościele parafialnym na Bielawkach. (32083)

W drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. męża mego **Józefa Niewiteckiego** to jest dnia 23-go o godz. 8-mej zostanie odprawiona **msza św. żałobna** za spokój jego duszy w kościele Serca Jezusowego o czym zawiadamia **Żona z dziećmi.**

Przetargi przymusowe.

We wtorek 23 bm. o godz. 12-tej w południe sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej 69 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

szafę ogniotrwałą,

następnie o godz. 1 po poł. przy ul. Sienkiewicza 60:

kasę rejestracyjną.

32126) **Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.**

Przetarg przymusowy.

We wtorek 23 bm. o godz. 2-giej po południu sprzedawać będę przy ul. Sniadeckich 19 w firmie „Rawa“ najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

maszynę szewską (Singer), 2 leżanki, bufet, biurko, szafę do ubrań, 11 obrazów i futro męskie.

32127) **Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.**

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ!!

Z powodu przejścia innego przedsiębiorstwa

likwiduję mój skład towarów galanteryjnych przy ul. Poznańskiej 4.

Z powyższej okazji proszę korzystać, gdyż wszelkie towary sprzedaję **poniżej cen zakupu.**

32129)

Marjan Cywiński.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych Bydgoszcz powiat podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 23 grudnia 1930 r. o godz. 11 rano w lokalu Zywerta Czestawa w Dziedzinku, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, celem pokrycia zaległości podatkowych:

3 krowy czarnograniaste.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji. 32075) **Naczelnik Urzędu Skarbowego.**

Sprzedaż przymusowa.

We wtorek, dnia 23. 12. 1930 o godz. 3 popoł. w warsztatach samochodowych przy ul. Gamma 6 sprzedawać się będzie w drodze licytacji publicznej za gotówkę:

samochód „Adler“ i samochód „Fiat“.

Urząd Skarbowy podatków i oplat skarbowych.

LICYTACJA.

Dnia 23 grudnia br., o godz. 10, sprzedawać będę w dalszym ciągu (w składzie firmy Foto Drogerja Marszałka Focha 44,) najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:

większą ilość towaru drog. aparatów fotogr. przyborów fotogr. oraz częściowe urządz. składu.

32101) **Woźniak, komornik sądowy**

Przetarg przymusowy.

W środę dnia 24. 12. 1930, o godz. 8.30 przed połudn. sprzedawać będę w Wolwarku, u p. Domńskiego, najwięcej dającym za gotówkę:

krowę, 2 warchlaki.

32109) **Pluciński, kom. sądowy z pol. w Szubinie.**

Przetarg przymusowy.

W dniu 23. 12. 1930 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Gdańskiej 147 o godz. 9-tej:

17 stołów, 40 krzesel, 2 bufety, regał, kanapę, kasę „National“

o godz. 11 przy ul. Dworcowej w firmie Hartwig:

114 ltr. likieru.

32122) **Stężycki, kom. sądowy.**

Przetargi przymusowe.

W wtorek dnia 23. XII. 1930 r. sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą o godz. 9.30 przedpoł. przy Wełnianym Rynku 15:

lampę wiszącą, rower, biurko dębowe, leżankę, lustro z kom. s'ól i fotel.

O godz. 10.15 przedpoł. przy ul. Orła 48: **konia.**

O godz. 10.45 przedpoł. przy ul. Nakielskiej 13: **repozytorjum oszklone, 2 stoły składowe, wagę decym., wagę stoł., skrzynię do maki.**

O godz. 11.15 przedpoł. przy ul. Stawowej nr. 15: **2 szafy (niewykończone), 2 nocne stoliki, umywalkę.**

O godz. 2 popoł. przy ulicy Samarzewskiego 15 w Jachleciach: (32123)

2 cielaki, 3 świnię (warchlaki), młockarnię.

Podlewski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Skład obuwia

z przedstawicielstwem fabryki okazynie do oddania. Do przejścia potrzeba 4—6 000 zł. (18656

Zgłosz. pod „Korzystne“ do filii Dz. Bydg.



Najpiękniejszym podarkiem gwiazdkowym są **norły** z Stoczni „Włóczęga“ (Chełmno (Pom.))

BROWAR POMORSKI - Józefa Chronowskiego

Podgórz-Toruń

poleca

Szanownym P. T. znawcom piw, znakomite swe wyroby, a mianowicie **piwa** pod nazwą

Śmiefanka Pomorska, Koźlak, Karamel, (piwo słodkie dla chorych i rekonwalescent.)

Jedyny przedstawiciel na Bydgoszcz

ANDRZEJ NOWAK, Wileńska 5.

31890)

Cukiernia - Kawiarnia BRISTOL

TORUŃ, ulica Szeroka 23, telefon 104

jak w roku ubiegłym, tak i w bieżącym, pragnie obsłużyć i zadowolić smakoszy wyrobów cukierniczych

i poleca na nadchodzące święta

wyborowe ciasta forsy

babki

32117) **siruclę**

również na zamówienia.

Świece choinkowe ozdoby choinkowe mydła toaletowe

perfumy, wody do ust

garnitury kryształowe

przybory do manicure

oraz wszelkie inne artykuły toaletowe

poleca w największym wyborze po najniższych cenach

ERNST MIX Fabryka Mydła Bydgoszcz 31059)

Grey

poleca

przekładnice.

(32130)

Bilans z dnia 31 grudnia 1927 r.

AKTYWA złotych	PASYWA złotych
500,—	Udziały 12.475,70
	Udziały własne
	Fundusz zasobowy 405,18
	Rezerwa specjalna 511,79
	Banki 9.998,—
2.844,03	Utensylja
30.404,50	Samochody
3.790,—	Sumy przechodnie
	Wierzyciele 6.832,55
	Zobowiązania własne 18.841,36
11.526,05	Straty
49 064 58	49.064,58

Z r. 1926 przeszło na r. 1927 członków 37 z 41 udziałami; przybyło w 1927 r. 3 członków; ubyło 13; pozostało 27 członków z 31 udziałami. (32120)

Wyrzysk, dnia 22 grudnia 1929 r.

Letnisko i Komunikacja Wyrzysk-Osiek spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością (—) Romiński (—) Rewolński

Walne Zgromadzenie

podpisanej Spółdzielni odbędzie się **dnia 30 grudnia 1930 roku o godzinie 14-ej w sali Banku Ludowego w Łobżenicy.**

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z dokonanej rewizji patronackiej.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Spółdzielni 1929/30.
4. Przyjęcie bilansu i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
5. Uchwalenie pokrycia strat.
6. Uchwalenie nowego regulaminu dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
7. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
8. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie za rok 1929/30 wyłożone jest w lokalu Spółdzielni.

Łobżenica, dnia 15 grudnia 1930 r.

Rolnik w Łobżenicy

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością

Rada Nadzorcza:

Władysław Domek, prezes.

32084)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.